

Tuliszków

Burmistrz przeprosił

Na początku roku Zbigniew Gradecki burmistrz Tuliszkowa złożył wniosek o zbadanie, czy Zenon Matuszewski (przewodniczący Rady Miejskiej pierwszej kadencji) był karany. Ten ostatni skierował sprawę do sądu. Podczas rozprawy burmistrz zobowiązał się do przeprosin i zwrotu kosztów sądowych.

W poprzedniej kadencji władze samorządowe zaproponowały przyznanie Zenonowi Matuszewskiemu srebrnego krzyża za zasługi. Nowy burmistrz podczas jednej sesji Rady zasugerował, że trzeba wyjaśnić tę sprawę ponieważ „Ludzie pytają, jak to się dzieje, że osoby karane są odznaczane?”. Dwunastu radnych zawniosek

burmistrza Gradeckiego i Rada zleciła komisji rewizyjnej wyjaśnienie sprawy. Zenon Matuszewski zwrócił się do wojewody o uchylenie tej decyzji Rady, otrzymał jednak odpowiedź, że nie ma ku temu podstaw. Natomiast burmistrz Gradecki napisał do Centralnego Rejestru Skazanych o sprawdzenie karalności byłego przewodniczącego Rady.

Odpowiedź z Rejestru była jednoznaczna: **Zenon Matuszewski nie figuruje w CRS.**

Pan Matuszewski stwierdził, że tego typu działania burmistrza naruszają jego dobra osobiste i wniósł pozew do Sądu Wojewódzkiego w Koninie. Podczas rozprawy w dniu 9 sierpnia 1995 roku, burmistrz zgodził się przeprosić Matuszewskiego na najbliższej sesji Rady Miejskiej oraz zwrócić mu poniesione koszty sądowe. Pieniądże (200 zł) zostały wysłane przekazem 16 września, a do przeprosin doszło dwa tygodnie później podczas sesji Rady Miejskiej w Tuliszkowie. W ostatnim punkcie obrad burmistrz Gradecki przez kilka minut tłumaczył motywy swojego postępowania, by na koniec jednym zdaniem przeprosić byłego przewodniczącego. (*Relacja z sesji na str. 3*).

Andrzej R. Tyczyno

W trzech szkołach podstawowych w Turku sezon grzewczy się jeszcze nie zaczął i prawdopodobnie długo jeszcze się nie zacznie.

SP 3, 4 i 5 mają odcięty dopływ ciepła, ponieważ są winne PGKiM 121 tys zł (nowych). Zespół Ekonomicz-

no—Administracyjny Szkół, odpowiedzialny za finanse placówek oświatowych, nie przewiduje w najbliższym czasie uregulowania tej sprawy. Reporterce „Echa” poradzono, aby szukała wyjaśnień w Kuratorium. Stamtąd prawdopodobnie odesłano ją do ministerstwa. A tymczasem nauczyciele i dzieci marzną. (k.a)

Kampania prezydencka

W sierpniu powstały u nas pierwsze komitety kandydatów na prezydentów. We wrześniu trwała akcja zbierania podpisów. Teraz rozpoczyna się właściwa kampania. W Turku zainaugurował ją Janusz Korwin-Mikke. (*relacja ze spotkania z prezesem Unii Polityki Realnej na str. 2*).

KONTO OSOBISTE WBK S.A

Otwieramy konto

Wystarczy stałe dochody, dowód osobisty i podpis. Można też spoważnić kogoś do korzystania z Konta Osobiste WBK SA. Wówczas należy za pierwszym razem pofatygować się z osobą przez nas upoważnioną (konieczny dowód tożsamości).

Pieniądze płyną

Zakład pracy, ZUS lub inne instytucje, od których oczekujemy pieniędzy przekazują je na nasze Konto Osobiste WBK SA. Unikamy w ten sposób pokwitowania na doręczanie, czekania i sprawdzania przelecia i sprawozdania. To wszystko robi za nas

Konto rośnie

Aktualne oprocentowanie Konta Osobiste wynosi 15% rocznie. Odsetki dopisywane są na koniec każdego kwartału. W ten sposób oprócz bezpiecznego przechowywania pieniędzy mamy gwarancję systematycznego wzrostu ogólnej sumy.

Płacimy bez gotówki

Posiadanie konta wybawia nas jeszcze z jednego kłopotu: ciągłego trzymania przy sobie portfela z pieniędzmi. Na podstawie książeczki czekowej możemy w każdej chwili wypłacić żadaną przez nas sumę w innym banku i każdej placówce pocztowej. Ponadto w Turku już 36 sklepów przyjmuje

zapłatę za towary czekami z Konta Osobiste WBK SA.

Bank wyreca

Posiadacz konta osobiste może także poprosić bank o realizowanie stałych płatności: opłat czynszowych, telefonicznych, za gaz, prąd, rat kredytów itp. Po otrzymaniu od klienta odpowiedniego upoważnienia bank pilnie terminowości przelewania pieniędzy tytułem stałych opłat.

... i kredytyje

Właściciel Konta Osobiste WBK SA dysponuje pieniędzmi dopóki konto wykazuje bilans dodatni. Ale gdy pieniądze się skończą jest możliwość zaciągnięcia

kredytu na dogodnych warunkach. Dzięki temu nagle wyczerpanie się posiadanych przez klienta środków nie musi oznaczać rezygnacji z zakupów. Konto osobiste jest pomocne również wtedy, gdy zabraknie bieżących wpływów.

Zapraszamy

Wielkopolski Bank Kredytowy Oddział w Turku zaprasza do otwarcia konta osobiste. Pracownicy Banku udzielą Państwu wszelkich dodatkowych wyjaśnień osobiście (sala na parterze) lub telefonicznie 78-47-60, codziennie od godziny 8.30 do 16.30.

O biurokracji

—Jesteście państwo oszukiwani przez biurokrację warszawską. Oni mają tylko jeden cel: zabrać wam pieniądze i wolność. Pląciacie podatki, które zanim dotrą do Warszawy są „zjadane” przez urzędników pośredniego szczebla. A potem znów z Warszawy pieniądze te trafiają z powrotem w formie jakiś dotacji, ale też to idzie przez urzędy centralne, wojewódzkie i inne. Wszędzie jest biurokracja. Nawet nad morzem, na plaży pilnuje nas urzędnik zwany ratownikiem, który mówi gdzie nam się wolno kąpać, a gdzie nie. A to ja mam prawo decydować o tym czy się chcę utopić czy tylko popływać! W ten sposób w starożytności właściciel dbał o swoich niewolników. Ale nasz system biurokracji niewiele się od tego różni.

O socjalistach

—Socjalista to albo lajdak, albo idiota. Są socjaliści chrześcijańscy z ZCh-N, liberalni z dawnego Kongresu Liberalno-Demokratycznego i socjaliści-postkomuniści z SLD. Oni wszyscy chcą tego samego: zabrać nasze pieniądze. To wszystko czerwoni! A wiecie państwo jak w Ameryce mówiono: „Dobry czerwony to martwy czerwony”. Oczywiście nie chodzi mi tu o fizyczną likwidację tych ludzi. Ja chcę ich śmierci politycznej. Socjaliści dogadali się już przy Okrągłym Stole. To było jedno wielkie oszustwo. Spotkali się tam liberalni komuniści, trockiści (tacy jak Kuroń) i agenci. Tacy ludzie nie mogli obalić socjalizmu. Oni go tylko chcieli zmienić z socjalizmu marksiewskiego na socjalizm euro-pejski.

O podatkach

—Państwo oddajecie rządowi cztery piąte swoich dochodów. To, że rząd obiecuje iż np. dołoży milion złotych, to znaczy, że stracimy milion złotych i czterysta tysięcy. Rząd musi

To wszystko czerwoni!

Janusz Korwin-Mikke był taki jak w telewizji: wysoki, z muszką, terkoczący epitety pod adresem przeciwników politycznych z szybkością karabinu maszynowego. Zaprezentowany przez niego w trakcie spotkania program można streścić jednym zdaniem: maksymalna obniżka podatków.

najpierw zebrać ten milion złotych z naszej pracy, a potem drugim kanałem to nam dać. Po drodze zaś musi wydać na ten milion około czterysta tysięcy złotych jako koszty utrzymania urzędników od tych operacji. A to wszystko z naszych podatków. Najwięcej placą najbiedniejsi. Podatek 21% płaci osiemdziesiąt jeden procent społeczeństwa. Wyższą stawkę 33% płaci siedemnaście procent, a najwyższy próg 45% osiąga tylko 2%. Ale razem ze wszystkimi innymi obciążeniami podatki wynoszą około 83%. Czyli Polakom pozostawia się 17% ich zarobków. Niewolnik w starożytnym Rzymie miał do dyspozycji 10% wypracowanej przez siebie sumy. My mamy dziś prawie tyle samo co niewolnicy. A tymczasem w Stanach Zjednoczonych z XIX wieku podatki wynosiły 3% i cała europejska biedota tam się garnęła. A więc ten krwiożerczy dziewiętnastowieczny kapitalizm był dla bogatych czy dla biednych? Oczywiście, że dla biednych. U nas najwięcej wolności było za Rakowskiego: wolny dolar (a teraz jest pod kontrolą), uwolnione ceny, swoboda gospodarcza. A teraz na każdym kroku ściągają się z nas podatek. Jedziemy na stację benzynową i kupujemy paliwo za trzy tysiące złotych, a podatku płacimy dziesięć tysięcy.

O bezrobociu, emerytach i szkole

—Rządy socjalistów specjalnie utrzymują wysokie bezrobocie, bo ludzie pozabawieni pracy najęściej głoszą właśnie na lewicę.

—Okradają emerytów! Trzeba stworzyć fundusz emerytalny i zlikwidować przymus podatkowy ZUS.

—Mówi się nam, że szkoły są bezpłatne. Wielka bzdura! Przecież wszystko kosztuje: utrzymanie budynków, płace nauczycieli i tak dalej. A skąd rząd na to ma? Od nas. Czyli płaci naszymi pieniędzmi, a jeszcze ponadto decyduje za nas o tym, czego nasze dzieci będą się uczyły.

O wojsku i policji

—Tylko na to powinno się płacić podatki. Silna armia zawodowa, dobrze wyposażona policja z odpowiednimi uprawnieniami — to jest gwarancja bezpieczeństwa państwa. Teraz policjant musi trzy razy ostrzec gangstera, zanim do niego strzeli i najczęściej dlatego pierwszy strzela zawsze gangster. Jeśli jest litowscy to uciekinie. I tyle mamy pożytku z policji, której nie wolno strzelać. Tak samo jest w wojsku gdzie, zmusza się do służby pacyfistów. A niech oni sobie idą w cholerę! Ja bym się

bał wpuszczać pacyfistów do koszar. Nam potrzebna jest silna armia zawodowa, a nie żołnierze z poboru. O tym jak walczyć poborowi przekonali się Rosjanie w Czeczeni.

O wszystkim

—Wszystko to wina socjalistów i wysokich podatków.

—Naszą partię popiera młodzież, bo my nie mówimy tak jak

koszt pobytu więźnia wynosi 36 tysięcy złotych.

Ustawę o związkach zawodowych należy zlikwidować.

—Ja nie chcę być prezydentem wszystkich Polaków. Chcę być prezydentem normalnych Polaków.

Podczas dwugodzinnego spotkania (na które prezes LPR przybył punktualnie), opóźnienie wystąpienia kandydata na prezydenta, był jeszcze czas na rozdanie autografów, indywidualne rozmowy i odpowiedzi na pytania z sali. Janusz Korwin-Mikke wielokrotnie zaskakiwał publiczność brylantową swych wystąpienia: — Na tej sali nie ma ludzi pracy — do wodził — człowiekiem pracy jest się w godzinach pracy, od siódmej do trzeciej. Poem jest się wolnym człowiekiem!

—A jak ktoś robi na zmianę? — zapytał nieprzekonany jego.

Takich nieprzekonanych było chyba więcej. Pierwsza wizyta



Janusz Korwin Mikke przed budynkiem Urzędu Miasta Turku
zdjęcie M. Konieczny

inne ugrupowania, że „dbamy o młodzież”. Ona sama o siebie zadba.

—W rządzie jest sama lewica, a co do Zydów to nie wiem dokładnie kto, ale na pewno jest ich dużo.

—Nasz rząd wydaje 25 tysięcy złotych na utrzymanie kuracjusza sanatorium, a dzienny

ta kandydata na prezydenta w naszym mieście była dla smakoszów polityki nie lada gratką, ale to raczej ciekawość, a nie sympatia polityczna przyciągnęła na to spotkanie aż tylu ludzi. Zobaczymy, jaki to będzie miało skutek w dniu wyborów.

Andrzej Piasecki

Najdrożsi radni

We wrześniu minął rok od podjęcia przez radnych Turku uchwały o dietach i ryczałtach. Decyzja ta wywołała wówczas sporo dyskusji. Później okazało się, że stawki te należą do najwyższych w skali województwa, a nawet całej Polski.

Niedawno łódzkie „Wiadomości dnia” opublikowały dane na temat diet radnych w kilku miastach naszego regionu. Okazuje się, że najwyższe są w Łodzi — 59 zł za sesję. W Poddębicach dieta wynosi 40 zł, w Łęczycy 30 zł, w Sieradzu 20 zł. W naszym województwie wśród miast rejonowych najskromniejsza jest Słupca, radni otrzymują tam 13 zł za sesję, w Kole 30 zł, a w Koninie 40 zł. Okazuje się więc, że radni Turku o wiele lepiej potrafili zadbać o swoje interesy.

Zreczenie sformułowana uchwała, biorąca za podstawę na-

liczania średnią placę krajową powoduje, że diety i ryczałty turkowskich radnych podlegają automatycznym podwyżkom z ewentualnym wyrównaniem wstecz. Według danych statystycznych średnia placę wynosi aktualnie ok. 750 nowych złotych. Każdy z 28 radnych otrzymuje 10% tej sumy za udział w sesji. 5% za udział w komisji. Ponadto co drugi radny pełni w samorządzie jakąś dodatkową funkcję związaną oczywiście z wyższymi wpływami. I tak, członkowie zarządu otrzymują 5% wyżej wymienionej kwoty za każde posiedzenie

(Zarząd Miasta zbiera się średnio co tydzień). Szczęściu przewodniczących komisji nie otrzymuje diet, ale ma stały miesięczny ryczałt w wysokości 1/3 średniej krajowej. Podobnie jest w przypadku trzysobowego prezydium. Dwóch wiceprzewodniczących ma 50%, a przewodniczący 100% (czyli aktualnie ok. 750 zł).

Stawki te nie podlegają opodatkowaniu i nie wlicza się ich do dochodów. Według szacunkowych obliczeń poczynionych przez reporterów „Echa” od września '94 do września '95 z budżetu miasta wydano na ten cel ponad pół miliarda starych złotych.

We wcześniejszych zapowiedziach przewodniczącego Rady, poroku funkcjonowania samorządu II kadencji miało nastąpić pierwsze podsumowanie, a zarazem ocena prac radnych i urzędu. Rok już minął, raportu o efektach pracy nie ma, a diety rosną.

(mt)

Mieszkańcom Turku i całego rejonu turkowskiego, którzy swoimi podpisami wyrazili poparcie dla kandydatury

Aleksandra Kwaśniewskiego
na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, składamy serdeczne podziękowania i apelujemy o dalszy aktywny udział w kolejnych etapach kampanii wyborczej.

**SZTAB WYBORCZY
SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ
W TURKU**

Będzie program

Według naszego sondażu większość Czytelników uważa, że program telewizyjny jest w „Echa” zbędny. Jednak gdy zrezygnowaliśmy z jego publikacji pospytało się tyle głosów protestu, że trudno ich nie wziąć pod uwagę. Od następnego numeru do „Echa” powróci program TV.

Czekając na przeprosiny

Choć program XVII sesji Rady Miejskiej w Tuliszkowie był bardzo bogaty. Z największym zacięciem czekano na moment, w którym burmistrz Gradecki przeprosi Zenona Matuszewskiego.

Spodziewano się, że do przeprosin dojdzie podczas informacji burmistrza z pracy Zarządu. Niestety okazało się, że na ten moment trzeba poczekać do końca tygodniowej sesji. Burmistrz zapowiedział, że w najbliższym tygodniu się na problemach związanych z przejęciem przez gminę Powiatu. Poinformował, że dokonano oceny bazy oświatowej na terenie gminy. Jej stan jego zdaniem nie jest najlepszy. Gminę czeka dużo pracy i wydatków. Za zadanie priorytetowe uznał dofinansowanie budowy szkoły w Grzybnicy i remont szkoły w Tuliszkowie. Z wyliczeń burmistrza wynika, że zadłużenie szkół w gminie wyniesie na koniec roku 15 mil. zł. Aby nie pozwolić na to, gmina zmuszona będzie dołożyć z własnej kasy nawet 2 mil. zł. Spowoduje to poważne ograniczenie inwestycji np. w drogownictwie. Rada zaakceptowała przedsta-

wione przez Zarząd, składy osobowe komisji wyborczych do wyborów prezydenckich. Mimo protestów części radnych, nie uwzględniono propozycji kandydatów zgłoszonych przez komitety wyborcze Lecha Wałęsy i Hanny Gronkiewicz-Waltz oraz niektórych radnych. Burmistrz twierdził, że co prawda zgłoszenia wpłynęły w odpowiednim terminie, ale brakło czasu by je rozpatrzyć.

Atmosfera wokół wyboru komisji stawała się coraz bardziej napięta. Padaly oskarżenia o łamanie zasad demokracji przez burmistrza, Zarząd i grupę sprzyjających im radnych. Przewodniczący Rady ogłosił przerwę. W kuluarach dyskusja rozgorzała na nowo.

Po powrocie na salę obrad, z-ca burmistrza Plechociński zaproponował unieważnienie uchwały Rady i ponowny wybór

członków komisji spośród wszystkich zgłoszonych kandydatów. Niestety, radni skłupieli wokół burmistrza Gradeckiego łącznie z wnioskodawcą głosowali przeciw. Interpelacje radnych zawierały w większości wnioski do przyszłorocznego budżetu. Burmistrz poprosił, aby radni złożyli je na piśmie.

Posiedzenie przedłużało się. Pierwsi opuścili je sołtysi, po nich zaczęli wychodzić radni. Pod koniec sesji, burmistrz zdecydował się przeprosić Zenona Matuszewskiego. Ten zabierając głos powiedział, że słowo przepaszam wypowiedziane pod przymusem jest niewiele warte. Zarzucił jednocześnie burmistrzowi, że chce go skompromitować i zozydzić w oczach społeczeństwa. Na dowód podał kilka jak to określił: „bezdardonowych akcji na jego osobę”. Burmistrz Gradecki komentując wypowiedź pana Matuszewskiego stwierdził, że jest to stek kłamstw, przedstawił też własną definicję demokracji. Jego zdaniem demokracja to wola większości.

☆☆☆

To co się dzieje w samorządzie Tuliszkowa, przypomina konflikty, które do niedawna dzeliły radnych we Władysławowie. Tam jednak zrozumiiano, że demokracja to nie tylko wola większości, ale również prawa mniejszości.

Andrzej R. Tyczyno

Zarząd regionalnej „Solidarności” wydał oświadczenie, w którym wyraża „zaniepokoje-nie działaniami urzędników Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego”.

Niepokój Solidarności

Według „Solidarności” działania te powodują ograniczenie perspektywy poprawy sytuacji w przedsiębiorstwach, dla których Wojewoda jest organem założycielskim. Z rejonu Turku na liście wymienionych firm znajdują się: PKS oddział towarowy, Zakłady Elementów Automatyki i Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego.

W oświadczeniu czytamy dalej: *Niektórzy urzędnicy w / w Wydziale realizują partykularne interesy polityczne SLD, które nie mają nic wspólnego z interesem pracowników tych przedsiębiorstw oraz Skarbu Państwa. Podejrzewamy, że działania te mogą doprowadzić do upadłości i „sprzedaży” w / w przedsiębiorstwach „blznesmenom” z SLD.*

W oświadczeniu podpisanym przez szefa regionalnej „Solidarności” Jerzego Żurawieckiego wspomniano także o konieczności wyjaśnienia sytuacji prawno-organizacyjnej POM w Turku, którego likwidatorem jest dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Parcy. (A)

i brało w niej udział 18 jednostek państwowej i ochotniczej straży pożarnej. Straty wyniosły 150 tysięcy złotych. Jako wstępną przyczynę ustalono podpalenie, chociaż próbowano udowodnić dzierżawcom, że w budynku była wadliwa instalacja elektryczna.

Pan Józef Bartczak jest przerażony tym co się stało. Przez siedemnaście lat pracował w PGR-ach, bywało różnie, ale nigdy nikogo nie podawał na policję, a sprawy picia lub kradzieży na terenie gospodarstwa zalał sam z pracownikami. Twierdzi, że nie ma wrogów, wszelkie należności realizuje zawsze w terminie.

Gospodarstwo będzie funkcjonowało nadal, trzeba tylko dokupić paszy, ale Bartczakowie są pewni, że sobie poradzą. Zastanawiają się jednak, czy te dwa pożary to przypadek czy też efekt złości ludzkiej. Tymczasem sprawę bada prokuratura w Turku. (K)

Nagroda w Russocicach

Jak już informowaliśmy nagrodę z okazji wydania 100 numeru „Echa” wygrał pan Lucjan Majda (Russocice 126).

O wygranej dowiedział się dopiero po dziesięciu dniach od losowania, gdy do sklepu w Russocicach przywieziono nowe „Echo”. Wkrótce potem pan Majda korzystając z pomocy księdza przyjechał do Turku wraz z żoną po odbiór nagrody. W ten oto sposób państwo Majdowie stali się właścicielami kolorowego telewizora produkcji japońskiej o wartości 800 zł.

W kilka dni później nasz reporter odwiedził państwa Majdów w ich skromnej zagrodzie położonej za Władysławowem. Okazało się, że ich stary czarno-biały telewizor ma już dwadzieścia lat. Gdyby nie losowanie, państwo Majdowie nie pródko pozwolili by sobie na odstawienie go na bok. Ale się poszczęściło...

Jeszcze raz gratulujemy!

PS Przypominamy, że wśród osób, które do redakcji nadesłały odpowiedzi i dokonają zakupu sprzętu w sklepie przy ul. Szerokiej 2, zostanie rozlosowana nagroda pocieszenia.

BRUDZYŃ

Drugi pożar

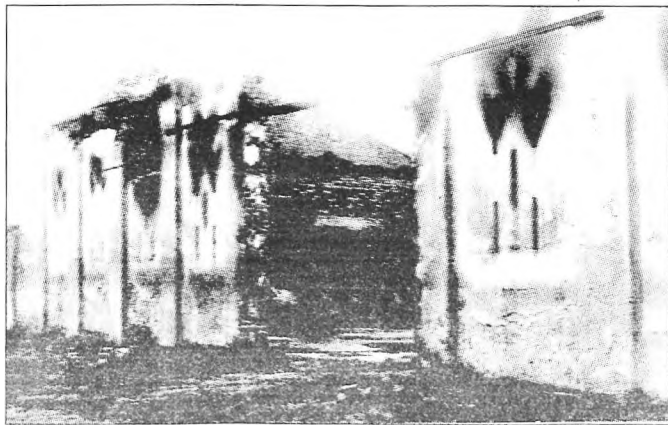
W lipcu tego roku na polu pana Bartczaka w Brudzynie spaliło się 25 hektarów zboża. W wrześniu w tym samym gospodarstwie pożar pochłonął stodołę ze słomą, sianem i nawozami.

Pan Bartczak wraz z ojcem Józefem wydzierżawili w 1993 roku gospodarstwo upadającego PGR. Jako warunki wykazali i zamłocowania uważali, że dawny majątek PGR można nie tylko wydzwignąć z zadłużenia, ale także wypracować z niego realne zyski.

Wielu mieszkańców z mieszanymi uczuciami przyglądali się nowemu gospodarzom. Nie wszystkie gospodarstwa nowych gospodarzy cieszyły się społeczną akceptacją. Bartczakowie zamknęli się w stodołę obok dworu i nie chcieli przychodzić tam, gdzie uważali, że ich gospodarstwo chronić przed dewastacją. Wkrótce przysposzyło im to sym-

Bartczakowie nie bardzo chcieli w to wierzyć, bo te same kombajny pracowały na innych polach i nic podobnego się nie wydarzyło, sprawa jednak ucichła.

We wrześniu w piątkowy wieczór, jeden z pracowników gospodarstwa zauważył pożar. Palili się stodoła, w której przechowywano 150 ton siana, 200 ton słomy i 3 tony nawozów sztucznych. Akcja gaszenia pożaru trwała 12 godzin



Zgliszcza stodoły - skutek wrześniowego pożaru

W lipcu grupa mieszkań-ców Brudzynie zwróciła się do władz PGR z prośbą o wyłączenie pokrywy. Po otrzymaniu odpowiedzi odmowna, choć pan Bartczak twierdzi, że się nie zgodził. Wkrótce potem jedna z jednostek pożar-nych gasiło rozprzestrze-żony się ogień na polu gospodarza PGR. Spłonęło 25 hektarów zboża, a straty wy-niosły 150 tysięcy złotych. W październiku przyczyną po-żaru była iskra z przewo-żonego kombajnu.

Kawęczyn nad grobem

„Echo Turku” już w maju pisało o kłopotach kawęczynskiego banku. Po tym artykule zaczęło się wycofywanie pieniędzy z lokat prywatnych i sytuacja banku uległa zdecydowanemu pogorszeniu. Prawie każdy miesiąc przynosi dodatkowe straty. Aktualnie z poważniejszych klientów jest tam tylko Urząd Gminy, który i tak pilnuje, aby stan jego konta nie był zbyt wysoki. Bankowi grozi zawieszenie działalności, a później ogłoszenie jego upadłości. W skali województwa był już podobny precedens - w Sompolnie, ale w naszym rejonie byłby to pierwszy tego typu wypadek.

Nie należy jednak oczekiwać wybuchu paniki. Na kontach BS w Kawęczynie znajdują się niewiele pieniędzy, poza tym lokaty osób prywatnych i jednostek budżetowych objęte są gwarancjami NBP. Jednak upadek banku wywołuje zawsze złe wrażenie. Ludzie rozumują tak: *Upadł jeden, to i upadnie drugi. „Śmierć” BS w Kawęczynie mogłaby odbić się negatywnym skutkiem na interesach innych banków spółdzielczych w okolicy.*

Jedni lepiej inni gorzej

Nielatwo jest zdobyć informacje o kondycji finansowej danego banku. Autoocena może przerodzić się łatwo w autoreklamę, za to osoby z zewnątrz przedstawiają obraz bankowej spółdzielczości w całkiem czarnych barwach. Prawda zapewne jest gdzieś po środku.

Spośród banków spółdzielczych rejonu turkowskiego oprócz Kawęczyna w kiepskiej sytuacji jest także BS w Brudzewie. Trudności mają też banki w Świnicach Warckich i Uniejowie. Turek, Tuliszków i Władysławów wychodzą na puls. Jednak

analizując sytuację banku nie można brać pod uwagę tylko bieżącego wyniku. Na przykład BS w Dobrej jest aktualnie na plusie, ale zeszlornocne straty nadal wpływają negatywnie na ogólną kondycję banku. W podobnej sytuacji znajdują się jeszcze inne banki spółdzielcze, za którymi ciągną się konsekwencje błędnych decyzji kredytowych.

Natomiast prawdziwym potentatem bankowej spółdzielczości staje się powoli BS w Malanowie, który jest zainteresowany przejęciem BS w Kawęczynie i Brudzewie.

Bankowa ruletka

Ekspansywny Malanów

Tradycje bankowości w Malanowie sięgają jeszcze 1912 roku kiedy pojawiła się tu pierwsza kasa oszczędnościowo-pożyczkowa. W 1962 roku kasa została przekształcona w Bank Spółdzielczy. W 1984 roku bank przeniósł się do nowej siedziby (dotąd wynajmował lokale w prywatnym domu). W 1992 roku nastąpiła pełna komputeryzacja banku. Załoga doskonale swe umiejętności, potrafiła przekonać klientów do tego małego, ale sprawnie funkcjonującego banku. Od kilku lat bank systematycznie powiększa swój kapitał. W tym roku zysk za osiem miesięcy wyniósł 166 tys. zł. Około czterdziestu procent klientów pochodzi spoza gminy Malanów. Są to przeważnie mieszkańcy Turku i gmin sąsiednich. Przyciąga ich atrakcyjne oprocentowanie lokat terminowych oraz dostępność kredytów (zwłaszcza preferencyjnych dla rolników). Bank w Malanowie

wystąpił już do NBP z programem przejęcia BS w Kawęczynie. Realizacja programu rozłożona jest na trzy lata i wymaga przeznaczenia na ten cel 900 tys. złotych. Jeśli NBP zaakceptuje propozycję Malanowa, w następnej kolejności zostanie przejęty BS w Brudzewie.

Groźba centralizmu

W okresie PRL banki spółdzielcze były fragmentem ogólnego systemu gospodarczego, w którym nieobowiązywały prawa rynku, a jedynie

sprawozdawczość i centralne planowanie. Po 1990 roku gdy głównym miernikiem sukcesu stał się rachunek ekonomiczny, małe banki spółdzielcze nie zawsze potrafiły skorzystać z danej im swobody. Mogły wprowadzić operować już poza terenem swojej gminy, ale ryzyko (np. przy udzieleniu kredytu) ponosiły samodzielnie. To właśnie nieściągalne kredyty stały się przyczyną kłopotów niektórych banków spółdzielczych z rejonu turkowskiego. Takie kłopoty mają też duże regionalne i centralne banki, ale u nich odpowiedzialność finansowa rozkłada się na całą strukturę. Natomiast samodzielność małych banków spółdzielczych wymaga od nich większej ostrożności.

Banki spółdzielcze są traktowane jako niezależne podmioty gospodarcze. Oznacza to w praktyce, że każdy z nich musi prowadzić taką dokumentację jak duże banki regionalne. Szef jednego z banków spółdzielczych z naszego rejonu ocenia, że

sprawozdawczość pochłania jedną trzecią kosztów utrzymania banku. Ale dobrze prosperujące banki radzą sobie z takimi utrudnieniami i opowiadają się za utrzymaniem swej samodzielności.

Tymczasem władze centralne próbują na siłę łączyć banki spółdzielcze w większe korporacje. Ustawa sejmowa z ubiegłego roku przewiduje utworzenie w kraju dziewięciu oddziałów Banku Gospodarki Więjskiej, który scali banki spółdzielcze z danego terenu. Oznacza to koniec samodzielności, wspólny rachunek, rozliczenia, konieczność ograniczenia działalności do terenu własnej gminy. Działanie to ma na celu poprawę sytuacji banków słabszych, ale nawet dla laika jasne jest to, że tracą na tym ci, którzy radzą sobie zupełnie nieźle. Brak samodzielności, to brak inicjatywy, brak chęci w doskonaleniu swych umiejętności menadżerskich. Bankowcy spółdzielczy przestaną pracować dla siebie, a zaczną pracować dla „góry”. Po a zaczęta zasada „czy się stoi, czy się leży...”

Czas pokaże jak poradzą sobie w nowych warunkach małe banki spółdzielcze z rejonu turkowskiego. Na razie muszą one walczyć z rosnącą konkurencją dużych banków miejskich, które przechwytyją klientów z gmin. W paśmie dzierżymy rozpocznie się regulacja odsetek przy kredytach i lokatach. Oddziały Banku Państwowego S.A. i WBK w Turku zmienią już oprogramowanie według ustaleń przyjętych ogólnie. Banki spółdzielcze same zdecydowały o nowych stawkach procentowych. Warto te dane porównać.

Andrzej Piasecki

Mieszkańcy bloków przy ulicy Stawickiego odbierają telewizję z anten zbiorczych, których maszty pełnią jednocześnie rolę odgromnika.

Antena czy odgromnik?

W tym roku, podczas czerwcowej burzy piorun uderzył w taki właśnie maszt. Wszyscy lokatorzy, którzy w tym czasie oglądali telewizję ponieśli poważne straty. Uszkodzony został sprzęt RTV. Ponieważ bloki na tej właśnie ulicy są własnością Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, poszkodowani zgłosili się tam z prośbą o wypłacenie odszkodowania za awarię sprzętu RTV. Rzeczoznawca z PGKiM spisał straty i na tym sprawa utknęła. Mieszkańcy bloku naprawili sprzęt za własne pieniądze, ale postanowili ubiegać się o zwrot kosztów. Jednak w odpowiedzi na list jednego z mieszkańców przedsiębiorstwo wyjaśniło, że uszkodzenie sprzętu wystąpiło z powodu nieprawidłowego użytkowania. Stwierdzono, że wszelkie zabezpieczenia są wykonane prawidłowo: maszt anteny jest uziemiony, wykonane jest zewonanie skrzynki i współpracujących urządzeń zasilacza antenowego, jako dodatkowa ochrona przed wyładowaniami atmosferycznymi. Poinformowano również, że w każ-

dej instrukcji obsługi sprzętu RTV istnieje napis o wyłączeniu takich urządzeń podczas burzy. Jednak specjaliści w tej dziedzinie mają zupełnie inne zdanie na ten temat, na pewno nie we wszystkich instrukcjach obsługi pojawia się wspomniany napis

Autor listu zapłacił za naprawę 437 zł. Ma jeszcze nadzieję, że Przedsiębiorstwo zwróci mu pieniądze. Chciałby jednak bezpiecznie oglądać telewizję również w czasie burzy. Dlatego wystąpił o zgodę na zainstalowanie indywidualnej anteny. Ale administracja wyjaśniła, że na dachu mogą być tylko anteny zbiorcze, instalowane przez PGKiM, a lokator może sobie zamontować prywatną antenę w... oknie. Taka antena nie gwarantuje prawidłowego odbioru, dlatego nikt z bloku przy ul. Stawickiego, nie jest zainteresowany rezygnacją z anteny zbiorczej. (montowanej przez administrację) Wprawdzie niektórzy trafia przysłówkowy szlag, ale mają nadzieję, że piorun blok ominie.

KL

Radio Turek

Pierwsze plotki o rozgłośni radiowej w naszym mieście pojawiły się już w czasie wakacji. Jednak prawdziwy boom Radio „Turek” przeżyło w pierwszych dniach września po nadaniu audycji z rozpoczęcia roku szkolnego.

Całe przedsięwzięcie jest oczywiście nielegalne, ale cóż to znaczy dla paru młodych chłopaków, którzy (jak w piosence) „nie mają pieniędzy, ale mają czas”. Zaczęło się od tego, że latem tego roku, korzystając ze sprzętu własnej konstrukcji zaczęli puszczać muzykę. 28 sierpnia po raz pierwszy radio „przemówiło”. Hitem stała się relacja ze szkolnych korytarzy LO. Sondaż przeprowadzony wśród uczniów za pomocą dyktafonu, przyrzeczenie pierwszaków oraz fragment przemówienia pani dyrektor — wszystko to poszło w eter.

Początkowo tylko grupa zaufanych osób wdziała na jakich falach można złapać „naszą” rozgłośnię. Później sprawa stała się powszechnie znana, a słuchaczy przybywało. W pewnym okresie codziennie około godziny 22 na fali 102,85 MHz UKF, „leciało” coś z Turku. Najwięcej oczywiście było muzyki (puszczane były nawet kase płyty, co w normalnych rozgłośniach jest rza-

dkością), pojawiała się też reklama (np. ogłoszenie o sprzedaży motocykla „Jawa”). Radio zachęcało „Dzwonicie do nas”, nie podaje numeru telefonu, ale zainteresowani mogli z łatwością namierzyć autora programu.

Jak to bywa w innych pirackich rozgłośniach, także Radio „Turek” puściło trochę niecenzurowanych wyznażeń. Słuchaczy mogła zbulwersować szczególnie relacja z libacji w jednym z poznańskich akademików. Z dobrze poinformowanych źródeł wiadomo, że to właśnie te kręgi wraz z przedstawicielami sił dowództwa turkowskiego liceum mają dostęp do nadajnika i „bawia się radiem”. Ustawa o radiofonii reguluje, że aby turkowskie amatorskie przesyłały prog finansowe i trudno liczyć, aby turkowskie amatorskie przesyłały prog finansowe i trudno liczyć, że co jakiś czas odbiornik przemówi: — Tu Radio „Turek”.



Od psychiatrii do psychoterapii

10 października jest Dniem Nerwowo i Psychicznie Chorych. Z tej okazji odwiedziliśmy lek. med. JERZEGO OLASA, kierującego poradnią psychiatryczną w Turku.

— Przez ostatnie cztery lata nie było w Turku poradni psychiatrycznej i pacjenci zmuszeni byli jeździć do poradni wojewódzkiej w Koninie. Od stycznia tego roku uruchomiono ją ponownie. Jak Pan ocenia działalność poradni po pierwszych czterech miesiącach funkcjonowania.

— W szpitalu warunki są znacznie lepsze. Poradnia mieszcząca się w budynku oddziału zakaźnego, jest oddalona od innych, chorzy szukający tutaj pomocy nie mają mniejszego skrępowania. Do leczenia, pacjenci przyjmowali jednego dzień w tygodniu, przez co chorzy dojeżdżających z innych miejscowości tracili sporo czasu. Obecnie pracujemy w pełnym wymiarze godzin. Do polikliniki przyjmowani są nerwowo i psychicznie chorzy, a od 12.00 przyjmujemy osoby mające problemy z alkoholem.

— Czy w ciągu pół roku normalnego poradni funkcjonowania przybyło jej pacjentów?

— W ciągu trzech pierwszych miesięcy przyjęliśmy 652 pacjentów, w tym 203 nowych. W tym czasie zgłosiły się do nas osoby pragnące walczyć z uzależnieniem od alkoholu.

— Ile osób obsługuje tak liczne pacjentów?

— Trzy. Oprócz mnie pracuje pani Irena Kacprzyk — dyplomowana pielęgniarka psychiatryczna z Miłkowa i Małgorzata Płoszka — pielęgniarka z Żelazowa.

— Na jakie choroby najczęściej zapadają mieszkańcy rejonu turkowskiego?

— Głównie są to nerwice de-

presyjne, połączone niejednokrotnie z próbami samobójczymi.

— Czy chorują na nie ludzie w konkretnej grupie wiekowej?

— Na nerwice zapadają ludzie w różnym wieku. U młodzieży często występują reakcje sytuacyjne, spowodowane niepowodzeniami w szkole, miłości. Z reguły chłopcy podcinają sobie żyły, a dziewczęta się trują. Podłożem nerwic u dorosłych są problemy finansowe, brak pracy, alkohol.

— Mówi Pan o nerwicach. Czyżby mieszkańcy naszego rejonu nie zapadali np. na schizofrenię?

— Owszem, występują psychozy, schizofrenie, depresje maniackalne, różnego rodzaju upośledzenia. Tych chorych wysyłam do szpitala w Warszawie.

— Pomaga Pan również osobom uzależnionym od alkoholu.

— Alkoholizm jest bardzo poważnym problemem w naszym kraju. Na ogół leczeniem alkoholików zajmują się wyspecjalizowane przychodnie. Ja muszę godzić funkcje psychiatry i psychoterapeuty.

— Czy w leczeniu alkoholików stosuje Pan „wszywki”?

— Odchodzimy od tego sposobu leczenia. Zazwyczaj opieram się na doraźnym powstrzymaniu farmakologicznym i dalszym leczeniu psychoterapeutycznym.

— W jakich miejscowościach

rejonu turkowskiego jest najwięcej alkoholików?

— Tego nie wiem. Mogę jedynie powiedzieć skąd mam najwięcej pacjentów. Przdopuje Turzek i gmina Turzek. W czołówce są jeszcze Malanów i Władysławów.

— Czy współpracuje Pan z klubami AA?

— Jest tylko jeden taki klub w Turku, któremu pomagam społecznie. Klub otrzymuje dużą po-



Jerzy Olas

moc od turkowskiego MOPS. Szczególnie dobrze układa mi się współpraca z panią Jadwigą Frasunkiewicz, dyrektorką MOPS. Marzę o powołaniu klubów AA w innych miejscowościach. Liczę zwłaszcza na Uniejów i Tuliszków, gdzie kierownicy ośrodków pomocy społecznej są przychylnie nastawieni do mojej inicjatywy.

— Kontakt z osobami chory-

mi psychicznie lub będącymi w głębokiej depresji, bywa niebezpieczny. Czy spotkał się Pan z objawami agresji z ich strony?

— Zjawiał się pewnego razu w moim gabinecie pacjent, który zagroził mi, że jeżeli wysię go do szpitala uderzy mnie ciężkim metalowym przedmiotem. Moja łagodność i uspokajająca perswazja doprowadziły, że po godzinie podpisał zgodę na leczenie szpitalne.

— Czy prawda jest, że psychiatrom udziela się z wiekiem choroby ich pacjentów?

— Trudno na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć. Faktem jest, że około 50% psychiatrów zapada na choroby psychiczne.

— Czy planuje Pan jeszcze jakieś zmiany w funkcjonowaniu poradni?

— Wszystko zależy od dyrekcji ZOZ i funduszy jakimi będzie ona dysponowała. Chciałbym zorganizować poradnię z prozdrowego zderzenia z możliwości wykonania badania krwi u pacjentów stosujących np. Litium Carbonicum, Klozapol. Obecnie analizy takie wykonywane są w Warszawie. Potrzebny byłby również odpowiednio wyposażony gabinet pielęgniarki psychiatrycznej, gdzie można byłoby podawać leki będące kontynuacją leczenia szpitalnego. Zabiegam także o zgodę na zatrudnienie psychologa klinicznego i pracownika środowiskowego.

— Dlaczego zdecydował się Pan na specjalizację z psychiatrii?

— Prawdę mówiąc zmusiło mnie do tego życie. Brakowało miejsc pracy w specjalnościach, ku którym się skłaniałem. Nie żałuję jednak tego wyboru. Słowo dziękuję usłyszanie od pacjenta chorego psychicznie, któremu udzieliło się pomocy, rekompensuje wszystkie uciążliwości jakie niesie ta specjalizacja.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyno



Ważna jest informacja o przebiegu kampanii prezydenckiej. Jednakże lokalne media nie dały im szans zwiariować. Prowincja nie opłacała swoich sprawami. W ciągu trzech lat w czołówki gazet nie było im miejsca. W tej najbogatszej województwa zmienił się burmistrz. W odpowiedzi na jego polecenie burmistrz z grupą zwolenników rozpoczął staranie o zmianę burmistrza. Wynagała do zebrania odpowiedniej liczby podpisów pod wnioskiem o referendum, następnie jego przeprowadzenie i uzyskanie pomyslnego wyniku. O ile podpisy można było zdobyć, o tyle doprowadzenie do sukcesu 30% mieszkańców wydaje się być zadaniem zbyt trudnym. W tym celu należy osiągnąć już w wielu miejscach Polski - bez powodzenia. Aktualnie burmistrz tego miasta tak sko-

mentował całą sprawę w wypowiedzi dla „Wielkopolskiego Zagłębia”:

— Powiem językiem mojego poprzednika: „Lud tak chciał”. Ale mówiąc poważnie społeczeństwo wykazało wiele zrozumienia i nie dało się zwieść fałszywej propagandzie, ze strony Stanisława Lisieckiego i niektórych inicjatorów referendum, szczególnie uwidocznionej w ostatnich dniach przed głosowaniem. Zdecydowana większość nie poszła do urn, wyrażając w ten sposób poparcie dla działań obecnej rady.

Wydaje się, że pan burmistrz zbyt optymistycznie interpretuje bierność społeczeństwa. Ale co się dziwić burmistrzowi małego miasteczka, skoro wielu polityków ubiegających się o najważniejsze stanowisko w państwie, rozumuje podobnymi kategoriami.

Prezydent Konina skarży Radio Konin. Taki news przyniosła „Gazeta Wyborcza”. Co tam jeden skarżył. „Echo Turku” skarżyło kiedyś siedemnastu radnych, a i tak nie dopieli swego. Kolegom z Radia Konin gratulujemy sławy, a panu prezydentowi życzymy dalszych sukcesów w pracy na polu...

Lódzkie, „Wiadomości dnia” zaserwowały nielada sensację z terenu Koła. Otóż w tamtejszej Szkole Podstawowej nr 5 pojawił się komornik i zablokował pieniądze przeznaczone na remonty. Powód: Sąd Pracy wydał postanowienie o natychmiastowym uregulowaniu zaległości pieniężnych powstałych w skutek niewypłacenia przez Kuratorium waloryzacji wynagrodzeń pracowników szkoły.

Oczywiście sprawa waloryzacji dotyczy nie tylko Koła. Ale w Turku nauczyciele na razie mają inny problem. Szkolom nr 3, 4, 5 odłożono ogrzewanie, ponieważ administracja zalega z opłatami. Dzieci z radością oczekują chwili, kiedy ciało pedagogiczne zacznie zdradzać objawy przeziębienia. Szkolny lekarz przeprowadzi obdukcję, kuratorium zamknie szkołę, a za ciepło i tak nie zapłaci.

I znów wróciłyśmy do własnego podwórka. O nas też piszą, i to dobrze. „Gazeta Poznańska” poinformowała o sukcesie sierżanta Mirosława Ścisłowa z turkowskiej drogówki, który zajął 10 miejsce w ogólnopolskim konkursie „Policjant Ruchu Drogowego”. Pan Ścisłowski już od trzech lat zajmuje pierwsze miejsce w elimina-

cjach wojewódzkich. Konkurs zorganizowany w podwarszawskim Legionowie obejmował sprawdzian z zakresu strzelania, testów z ruchu drogowego i prawa o wykroczeniach oraz umiejętności kierowania ruchem, a także jazdy samochodem i motocyklem. W nagrodę otrzymał tysiąc złotych i nagrodę rzeczową. Powrocie do Turku pan sierżant był dla prasy nieuchwytny.

Co jeszcze inni piszą? „Przegląd Koniniski” na trzynastej stronie po raz kolejny nawiązał do radośnej twórczości pewnego radnego miasta Turku. Od początku tego roku wydaje on ulotkę pt. „Niecio inaczej”. Podobno pismo nie cieszy się dużym zainteresowaniem. A szkoda. Mogłaby się nim zainteresować prokuratura pytając o podstawy prawne tej inicjatywy wydawniczej. Mogłaby się zainteresować urząd skarbowy prosząc o prezentację wpływów i rozchodów. Mogłby wreszcie każdy mieszkaniec Turku (płacący podatki) zapytać skąd wiceprzewodniczący Rady Miejskiej otrzymuje środki na to wydawnictwo. Ale jak tu zadawać pytania, kiedy „Niecio inaczej” jest wydawane całkowicie anonimowo, a wszystkie artykuły podpisywane są pseudonimem „Aferzysta”. Nic dodać, nic ująć. Mól Lokalny

Rano, 7 września, z lotniska w Osieku Małym (na północ od Koła) wystartował kluczb samolotów 132 Eskadry Myśliwskiej III / 3 Dywizjonu Lotnictwa Armii Poznań, z zadaniem patrolowania przestrzeni powietrznej w trójkącie Koło - Poddebice - Turek. Za sterem jednej z trzech „pezetelek” (myśliwiec PZL P - 11c) zasiadł podchorąży Maliński. Młody pilot miał już na koncie jedno zwycięstwo - 3 września, startując z zasadzki w Gębarzewie, zestrzelił Heinkla (bombowiec HE - 111).

najwięcej informacji. Okazało się, że był strzelcem pokładowym i mieli wybuch w samolocie. Jego pilot nie dawał znaku życia, więc wyskoczył, sam będąc ranny w nogę. - Kto cię zestrzelił? - zapytałem. Odpowiedział, że Anglik. Dla niego było hańbą, że zwyciężył go Polak. Nie przyjaźniłem się z Ernestem Ostdorferem i nie sądzę, aby on był w stanie powiedzieć coś dobrego o Po-

lakach. Pamiętam, że kiedy sanitariuszka przyniosła całkiem smacznie wyglądające parówki, omal nie wytrącił talerza z jej rąk, mówiąc, że polskiego zarcia nie będzie jadł. Był typowym, butnym hitlerowcem. Proszę więc, aby Pan Profesor wyłączył mnie z jakichkolwiek publikacji na ten temat w pismach niemieckich. Zastanawialiśmy się, kto i w jakim celu opowiedział

Panu Profesorowi melodramatyczną historię, nie mającą nic wspólnego z prawdą. Nie wiemy. Domyslamy się tylko, że opowieść skonstruowano, wykorzystując powszechnie znaną autentyczną historię, której bohaterami byli: ppor. pilot Stanisław Skalski (dziś generał) oraz leutnant von Neuman. Maliński natomiast sam za troszczył się o swoją skromną osobę - uciekł z niewoli i po różnych perypetiach dostał się do Francji.

Patrol spotkał 3 Messerschmity (myśliwiec Me - 110) gdzieś między Przykoną a Żeronicami. Polski kluczb atakował „nos w nos”. Maliński trafił jednego i z satysfakcją obserwował wybuch na pokładzie Niemca. Jednak po chwili jego „Pezetelka” również dostała serię od innego Me - 110. Silnik zamarł, trafienie spowodowało też częściowe rozebranie lewego skrzydła i uszkodzenie kabiny. Pilot był ranny. Nieoczekiwanie do walki włączyły się jeszcze trzy Junkersy 86. Maliński ostrzegł kolegów, sam musiał natychmiast podjąć próbę opuszczenia maszyny. „Pezetelka” wpadła w korkociąg, pomyślał: - Nie nie działam, trzeba wysiadać!

Odpoczywając w chałupie Hermanów, podchorąży stwierdził, że bynajmniej nie pragnie, aby zestrzelił go jakiś zwiariowany hitlerowiec. Prosił więc swoich wybaczcicieli o odwiezienie go do najbliższej stacjonującej jednostki polskiego wojska. Nad jego postaniem chwilę toczył się dialog, który zdecydowanie zakończyła jedna z obecnych kobiet, zwracając się do starszego chłopca:

- Ty jedź!
- A jak mi Niemcy konia zabiorą?
- To nie koń, tylko stara szkapka. Ty też im do niczego nie będziesz potrzebny.
- Damska interwencja poskutko-

PAMIĘĆ NIEJEDNO MA IMIĘ

wała, przygotowano wóz ze słomą, załadowano pilota. Gospodarz strzelił batem i rwał przez pola, sobie tylko znaną trasą do Psar, jakby jemu i wysłużonemu koniowi przypominały się czasy służby w kawalerii. Dziarskim woźnicą był, nieżyjący już, Wawrzyniec Owczarek, który, jak wspominają dziś w Mikulicach, wcale się nie bał, a konia pożyczyciel od Józefa Tomczyka - sąsiada. Wojsko stacjonujące w Psarach przygotowywało się do opuszczenia wsi, prawie wszędzie wokół byli już Niemcy. Wawrzyniec Owczarek odmówił przyjęcia zapłaty i za radą żołnierzy szybko i na „skróty” wrócił do Mikulic.

Polskie wojsko zaopiekowało się rannym pilotem, który wieczorem trafił do szpitala w Kole (nie do Turku), a 8 września znalazł się w szpitalu wojskowym w Kutnie. Tutaj pierwszy i jedyny raz w życiu Maliński spotkał Ostdorfera. Wspomina: *Leżałem z nim w hoku szpitalnym i to nie dłużej niż godzinę. Przeświadczony, że skakał gdzieś dalej za Mikulicami z ostrzelanego przeze mnie Me - 110, próbowałem wyciągnąć od niego jak*



Podchorąży pilot Jan Maliński

Dwa zwycięstwa w wojnie obronnej, służba w Dywizjonie 302 i w 307 dywizjonie Nocnych Myśliwców w Wielkiej Brytanii, potem Transport Command (Azja), pozwalają stwierdzić, że po zakończeniu wojny kapitan Maliński należał do ekskluzywnego grona legendarnych asów polskiego lotnictwa wojskowego. Pierwszą cywilną pracę pilota komunikacyjnego otrzymał w 1948 roku. Pilotował samoloty charterowe do wszystkich kontynentów. Obszerniej wspomina tylko niektóre loty: Wywoziłem uciekinierów węgierskich z Wiednia do Kanady. Pracowałem na moście powietrznym w czasie blokady Berlina w 1949 - 1951 i po raz drugi w 1952 - 1953. Kiedy Willy Brandt był już burmistrzem i chciał eksportować na zachód, na co Stalin nie chciał się zgodzić. Uciekinierów ze strony NRD też wywoziłem, zabrałem 733 loty tego rodzaju i o tym należy raczej Niemcom powiedzieć, nie o Ostdorferze. Może poczujcie jakąś wdzięczność.

Kapitan Jan Maliński powrócił do kraju w 1973 roku. Obiecano mu zatrudnienie w LOCIE. Ze względu na politycznych pracy nie otrzymał, nawet naziemnej.

opracowała: Grażyna Piasecka

Listy Do Echa Poprawka do życiorysu

W Echu nr 18/99/ z 27 września 1995 r. w życiorysie doktora Aleksandra Władysława Fordońskiego zamieszczono kardynałny błąd.

W latach 1928—1939 lekarzem powiatowym w Turku był dr Stanisław Bubnowski, a nie dr A.W. Fordoński.

Dr Stanisław Bubnowski na okres okupacji został przez Niemców przesiedlony do Goszczanowa na stanowisko lekarza rejonowego i tam był jednocześnie działaczem Armii Krajowej. Po wyzwoleniu powrócił do Turku i jako

lekarz powiatowy organizował heroiczną walkę z chorobami zakaźnymi. W latach 1945—1948 na terenie pow. Turku rejestrowano rocznie 200-270 zachorowań na gruźlicę, jaglicę, szkarlatynę i dyfteryę.

Dr Stanisław Bubnowski osobiście dokonywał masowych szczepień ochronnych i organizował oraz szkolił ekipę pomocników.

Zmarł w 1956 r. i pochowany jest na cmentarzu w Turku, w odległości około 8 metrów od grobu Fordońskich.

Dr Stanisław Bubnowski swoją skromnością, uczciwością i pracowitością zasłużył sobie na wdzięczną pamięć, a nie zapomnienie.

Dr A.W. Fordoński po powrocie z wyśiedlenia z Wiśniów koło Bochni został lekarzem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w Turku / zatrudnienie podstawowe, bo tam pobierał łącznie z uposażeniem również dodatki rodzinne / i pracował tam do emerytury, przekazując to stanowisko synowi Andrzejowi.

Jednocześnie dr A.W. Fordoński był lekarzem poradni przeciwgruźliczej, jagliczej, kierownikiem Powiatowego Ośrodka Zdrowia i od 1950 r. kierownikiem Pogotowia Ratunkowego.

Stanisław Janiak

W odpowiedzi na niesprawdzoną informację o czasie dojazdu karetki pogotowia na miejsce zdarzenia oraz fałszywą ocenę działania lekarza zawartą w artykule „Z nożem po pieniądzu” wydrukowanym w nr 19/100 „Echa Turku” informuję, że czas dojazdu karetki pogotowia ratunkowego na miejsce zdarzenia od momentu otrzymania telefonu o zajściu na stacji benzynowej wyniósł 3 minuty.

Wpisz grupę

Lekarz pytając o dowód osobisty poszkodowanego wiedział, że tam na ostatnich stronach może znajdować się wpis grupy krwi i Rh. Szybkie przekazanie grupy krwi i Rh poszkodowanego przez radiotelefon karetki na Izbę Przyjęć pozwala personelowi lekarskiemu szpitala przygotować odpo-

wiednią krew zanim poszkodowany trafi do szpitala. Sam autor artykułu podkreśla, że „mężczyzna stracił sporo krwi”. Powyższy tryb postępowania pozwolił niejednokrotnie już uratować życie poszkodowanym w wypadkach. Chciałbym jednocześnie zaapelować do społeczeństwa:

W interesie waszego zdrowia leży dbanie o dokonywanie wpisów Grupy krwi i Rh do dowodów osobistych.

Taki wpis na ostatnich stronach dowodu osobistego pomaga osobom biorącym udział w akcjach ratowania życia / lekarze, strażacy, policja / kierowcy i inni / szybko sprawdzić jaką krew posiada poszkodowany. Przekazanie takiej informacji do szpitala lub pogotowia jakkolwiek zostaniem poszkodowany zostanie dowiedziony od Izby Przyjęć niejednokrotnie ratuje życie.

DYREKTOR RYSZARD OŻYŃSKI





Związek Nauczycielstwa Polskiego jest najstarszą organizacją zawodową działającą na terenie naszego miasta. O jego historii i bieżącej działalności opowiada siedem grubych kronik, które zawierają nie tylko dzieje związku zawodowego nauczycieli, ale w ogóle historię oświaty na Ziemi Turkowskiej w XX wieku.

Pierwsze ogniska ZNP powstały po odzyskaniu niepodległości w Turku, Uniejowie, Jeziorsku, Dobrym. W 1921 roku oddział powiatowy związku liczył 164 członków. W roku 1939 było ich 231. Na proznych kartkach kronik zachowały się zdjęcia i nazwiska pedagogów, których dziś pamiętają już tylko najstarsi mieszkańcy miasta. Wojna zdiesiątkowała to środowisko. Ku czci nauczycieli którzy zginęli podczas II wojny światowej 29 listopada 1964 roku odsłonięto z okazji pomnik przy Szkole Podstawowej nr 1. W tym roku przy pomniku stanął krzyż.

Nie można przedstawić całej historii turkowskich nauczycieli na przestrzeni tych czterdziestu lat w jednym artykule. W latach siedemdziesiątych niezwykły już nauczyciel historii pan Leon Jandy napisał na ten temat obszerną pracę magisterską. Podczas uroczystości rocznicowych, które odbyły się w Szkole Podstawowej nr 5 emerytowani nauczyciel z Malanowa, pan

ny, Stanisław Kwaśny, Stanisław Sieczko, Antoni Skąpski Uniejów, Władysław Greber, Józef Roszczyński Swinice W., Józef Grzybowski Miłaczew, Henryk Heindrych, Tadeusz Porada Wyszyna, Kazimierz Hilerz Natalia, Marian Jakubowski Wola Swinecka, Michał Jastrzębski Tarnowa, Antoni Kapuściński Słoków, Władysław Kosmański Jeziorsko, Józef Kostorzewa Smaszew, Franciszek Szafarski, Czesław Kozłowski, Józef Turek, Stanisław Ostrowski Turek, Leon Krukowski, Józef Lewicki Klonów, Michał Kuna Wilańcow, Stanisław Kusiałk Władysławów, Wacław Kwiatkowski Zimotki, Aleksander Łaziński Dobra,

ski Grabieniec, Mikołaj Prosinowski Sarbicko, Tadeusz Sałaciński Piekary, Stanisław Skoczył Masłoszyna, Stanisław Stalmach Boleszczyń, Wiktor Świądeczak Kiki, Tadeusz Wojciszewski Skępczów, Ignacy Wojtczak Kowale P., Antoni Wołak Włocławek, Edward Zapędowski Słomów, Stanisław Zdrojewski Kalinowa, Lucjan Zieliński Grzymiszew, Stanisław Jabłoński Piekary, Alfred Delag Kury, Jan Szmagier Skarzyn, Jan Szyler Ostrowsko, Leon Wojtkowski, Czesław Marciniak Tułiszów, Henryk Wróblewski Turkowice, Roman Zwierzchowski Strachanów.

Każde nazwisko kryje biografię

zawodowe nauczycieli. W skład pierwszego prezydium ZNP po wojnie weszli: Józef Stach, Stefan Kukułski, Paweł Janowicz, Franciszek Robakiewicz, Mikołaj Bulażenka. Natomiast w gminach związek organizowali: Jadwiga Łazińska - Dobra, Władysław Wincior - Jeziorsko, Stanisław Szymański - Brudzew, Zygmunt Pelczyński - Malanów, Bolesław Hubert - Przykona, Zofia Polatyńska - Władysławów, Michał Szczeciński - Tułiszów, Kazimierz Zieliński - Uniejów, Kazimierz Sobczak - Swinice W., Zygmunt Kozłowski - Turek.

Od 1945 roku kolejnymi prezesami ZNP w Turku byli: Józef Stach, Eugeniusz Miniszewski, Józefa Byczkowska, Mikołaj Bulażenka, Stanisław Tomczak, Marian Pietrzak, Stanisław Winerowicz, Stanisław Szymański, Stanisław Perliński, Jan Konieczny, Stanisław Kukułski, Helena Sobczak.

Na wspomnianym już spotkaniu w SP nr 5 z okazji 90-lecia Związku wielokrotnie wymieniano zasłużonych Kolegów związkowców. Nie zapomniano także o nauczycielach prowadzących prace oświatowe w okresie okupacji. W Turku mieszka pięciu pedagogów posiadających odznaki Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Są to: panowie Józef Adamiak i Tadeusz Zaremba oraz panie Helena Adamiak, Helena Durkiewicz i Wanda Fiedorof.

Organizatorzy zaprosili przedstawicieli władz oświatowych oraz związkowych z Konina i Turku, posła Mariana Marczewskiego i przedstawicieli władz samorządowych. Wiceburmistrz Lechosław Pawlak składając życzenia wszystkim nauczycielom, wiązanek kwiatów wręczył swojej wychowawczyni pani Fiedorof. Złote odznaki ZNP otrzymały panie Krystyna Szymańska, Halina Smolińska i Maria Tomczak. Wcześniej artystycznie wystąpiły dzieci z przedszkola nr 7, SP nr 2 oraz Chór Nauczycielski.

Obchody 90-lecia ZNP zaczęły się już na początku tego roku, rozgrywkami sportowymi, natomiast 5 października w Koninie odbędzie się impreza wojewódzka.

Andrzej Piasecki



Poczet sztandarowy ZNP. Od lewej: Danuta Tomalak, Stanisław Pleśnierowicz i Alicja Rybarczyk

Roman Łódziewski Książę Młyn, Wacław Marczuk Chylin, Tadeusz Nowacki Lubola, Stanisław Nowaczyk Kawęczyn, Marian Pawlikowski Koszew, Stanisław Pelczyń-

czlowieka niezwykle, pracującego w trudnych warunkach, którego działalność przerwała wojna. Ale ci, którzy przeżyli na nowo tworzyli oświatę turkowską oraz struktury

Relacja z pogrzebu

W dniach 6 - 8 września 1995 r. delegacja Szkoły Podstawowej nr 5 im. gen. Mieczysława Smorawińskiego w Turku wyjechała do Katynia, aby wziąć udział w uroczystości złożenia do ziemi gen. Makarego Smorawińskiego i jego brata Bronisława Bohatyńskiego. W skład delegacji wchodził dyrektor szkoły - Franciszek Pyziak, opiekunka szkolna - Małgorzata Kornacka, członek prezydium komitetu rodzicielskiego - Wacław Jagodziński, poczet sztandarowy - Małgorzata Marzena Pawlak, Stanisław Kiszewski i Sebastian Włoch. Wyjazd delegacji został dofinansowany przez Komitet Rodzicielski działający przy naszej szkole i Radę Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa.

W dniach 6-8 września 1995 r. w Katyniu odbyły się uroczystości zakończenia prac sondażowo-ekshumacyjnych prowadzonych przez zespół polskich specjalistów pod kierownictwem prof. dr hab. Mariana Głoska. Program uroczystości składał się z dwóch części:

- uroczysta msza św. celebrowana przez ks. Dziszława Peszkowskiego, kapłana pomordowanego na Wschodzie, połączona ze złożeniem do mogił szczeraków Generalów;
- złożenie kwiatów na mogiłkach zamordowanych oficerów;
- zwiedzenie terenu przyszłego cmentarza przez gości przybyłych z Polski. Oprowdzał prof. dr hab. Marian Głoska.

W uroczystości uczestniczyli sztandary Rodziny Katyńskiej z Warszawy i Krakowa oraz sztandar naszej szkoły. W uroczystej mszy oprócz naszej delegacji uczestniczyli przedstawiciele rodziny gen. M.M. Smorawińskiego, przedstawiciele Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa, członkowie ekipy pracującej w Katyniu, Polacy ze Smoleńska oraz przedstawiciele władz rosyjskich. Na czele delegacji władz rosyjskich stał wice-minister kultury rządu rosyjskiego W.J. Bragin. W uroczystości nie wzięła udziału wnuczka i synowa generała Smorawińskiego ani oficjalne delegacje polskie ponieważ samolot, którym

miała przylecieć do Smoleńska nie otrzymał zgody na lądowanie.

Udział naszej szkolnej delegacji został bardzo ciepło przyjęty przez wszystkich. Wydarzenie to stało się kłama spinającą całość naszych działań wychowawczych prowadzonych wokół Patrona szkoły. Stając na tej ziemi tak obficie zroszonej polską krwią odczuwaliśmy ogrom popelnionej zbrodni. W czasie zwiedzania terenu po Św. prof. M. Głosek dokładnie opisał nam każdy dół śmierci. Patrząc na wytyczone białoczerwoną taśmą zarysy kolejnych dołów śmierci wydawało się nam, że widzimy w nich warstwy ulonnych ciał polskich oficerów.

Byliśmy także w miejscu gdzie stała willa NKWD, w piwnicach, której prawdopodobnie rozstrzeliwano polskich oficerów. Na fundamentach tej willi obecnie stoi hotel dla matek, których dzieci przeżywały w pobliskim sanatorium.

Wracając do Smoleńska zatrzymaliśmy się na stacji kolejowej Gniezdowo, na której zatrzymywały się w 1940 r. pociągi z polskimi oficerami. Po powrocie do Smoleńska zwiedzaliśmy wspaniałą cerkiew prawosławną, która oczarowała nas swoim bogactwem oraz oglądaliśmy polski kościół, w którym do dnia

dzisiejszego znajduje się archiwum. Obok kościoła w małym budynku mieści się kaplica polskiej parafii rzymsko-katolickiej (400 wiernych). Młody ksiądz pracujący w tej parafii mieszka w grobowcu, ponieważ w tym dużym mieście nie ma dla niego mieszkania.

W drodze powrotnej do Warszawy wiele wspaniałych chwil przeżyliśmy słuchając wspomnień ks. Peszkowskiego oraz uczestnicząc we Mszy Św. cele-

browanej przez niego rano 8 września 1995 r. w przedziale kolejowym. Wyjazd ten upewnił mnie, że społeczeństwo szkolna w 1992 r. podjęła słuszną decyzję wybierając na Patrona gen. Mieczysława Makarego Smorawińskiego. Jestem przekonany, że wyjazd ten stanie się początkiem odwiedzin naszej młodzieży w Katyniu - gdy stanie tam polski cmentarz wojenny.

Dyrektor szkoły Franciszek Pyziak



Turkowska delegacja w Katyniu nad grobem gen. Smorawińskiego

Krzyżówka dla dorosłych

Krzyżówka dla dzieci

GLIN	RYBA	5	NA OWCY	LUZAK	IMIE ŻENSKIE
			RODZIC	MINERAL SODA RODZIMA	WPA-SIECIE
		19		9	10
PLYNIE DO SZCZECINA				DUZA SALA	
DUSZA ŚWIECY				WIERSZ ZAŁOBNY	
		3		GR. BÓG WOJNY	18
UCIECZKA Z LEKCJI	SZYBKO	DZIEDZINIEC	NAGANA ZABAWA		CZEŚĆ KOS-CIOŁA
					4
		7		SYMBOL SODU	
				PROSTA W GEODEZJI	
		8	STRASZY SYCYLIE		CHEMIK ORGANICZNY
					1
AMOK		DAWNA WALUTA		WRZĄTEK	
PIERW. CHEM.				W PODKOWIE	
				SYMBOL HELU	
CZĘŚCI NOG	22			W TY-GODNIU	16
			BYLINA OGRODOWA		
		14	JAK WISZA SZEROKA		
STRUS	NP. FORD				
DO TENISA	EGIPSKI BÓG SŁOŃCA	21			12
					20
DO OPA-TRUNKU		13			
					2
				DYLE-TANT	

DRZEWO	PTAK	GLÓWNA TETNICA
TARGO-WISKO	Z WARSEM	
		3
		PRODU-KOWANA Z OLIVEK
WOJSKO	BOISKO TENISOWE	
POGODA	PIERWSZY LOTNIK	
		11
		ZBIÓR MAP
	FAZA RÓZWO-JOWA OWADA	
		KROK WOJSKOWY
		NA ZNACZKI LUB ZDJĘCIA
		OGŁOSZENIE
SYGNAŁ OSTRZEGAWCZY	ZBIÓRKA UCZNIÓW CAŁEJ SZKOŁY	8
		POROZU-MIENIE
Z II DO I LIGII	SUROWIEC DLA HUT	
		JPRAW-CA

Krzyżówka dla dzieci

Hasło utworzą litery z ponumerowanych pól od 1 do 11.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 19 nagrodę otrzymał **TOMASZ JESIONEK** lat 9 i pół zam. w Turku.

Krzyżówka dla dorosłych **KUPON 21**
Hasło utworzą litery z ponumerowanych pól od 1 do 22

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 19 otrzymał pan **Kazimierz Grande** zam. w Turku. Gratulujemy! Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji na ul. Kaliską 2.



Tomasz Jesinek

Jubileusz Kobusza



Zankomity polski aktor komediowy **Jan Kobuszewski** obchodzi w tym roku 35-lecie pracy artystycznej. stało się to okazją do przygotowania specjalnego programu „Jubileusz Kobusza”, w którym szacowny jubilat wraz ze swoimi przyjaciółmi bawi publiczność w całym kraju. W programie można usłyszeć niezapomniane piosenki, skecze i dowcipy, które bawią już trzecie pokolenie.

Jana Kobuszewskiego, Wiesława Gołasa, Jana Kocińskiego, Andrzeja Kopiczyńskiego, Katarzynę Kozak, Halinę Kunicką, Lucjana Kydryńskiego, Włodzimierza Nowaka i akompaniującego im Tadeusza Suchockiego będziemy mogli obejrzeć również w Domu Strażaka, w Turku 30 października o godzinie 17.00 i 20.00.

Bilety w cenie 15 zł są do nabycia w Domu Strażaka, tel. 78-55-97 i Domu Kultury tel. 78-50-49 lub 78-54-47.

Wśród czytelników „Echa”, którzy prześlą na adres redakcji poprawne odpowiedzi na dwa pytania dotyczące kariery Jana Kobuszewskiego, rozlosujemy sześć dwuosobowych zaproszeń na jego występ.

1. Podaj nazwę kabaretu, w którym Jan Kobuszewski występował wspólnie z Wiesławem Gołasem, Edwardem Dziewońskim, i Wiesławem Michnikowskim.

2. Podaj nazwisko reżysera filmu „Brunet wieczorową porą”, w którym Jan Kobuszewski kreował jedną z ról.

Odpowiedzi na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem konkursowym, prosimy przysyłać do 10 października 1995 roku.



FUNDATOR NAGROD
jest
R. D. Zagoda
sklep „NATALIA”
Plac Wojska Polskiego

VIDEO zagadka
1. Mówią o nim — „pięć najpiękniejszych kobiet świata”, wiedzą o nim — „zagadka świata”, „Kolorze nocy”, „Słodki pułapce”. Podaj jego imię i nazwisko.
2. Jest jedną z pięciu najpiękniejszych kobiet świata, najelegantszą i najbardziej kreatora mody Yvesa Saint Laurenta. Jak brzmi jej nazwisko?
Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosowana zostanie nagroda w postaci filmu.

Wzrost wzrok...

i znajdź dziesięć szczegółów różniących oba rysunki.

Zadania oznaczone kuponami A1, B1, C1, są premiowane nagrodami. Każdy, kto rozwiąże trzy zagadki, weźmie udział w losowaniu nagród rzeczowych o łącznej wartości 50 zł. Należy nakleić kupony na jednej kartce, napisać rozwiązanie i przelać na adres redakcji do 16 października.



od 4 do 18 października

WODNIK (21.03 - 20.04) — Ciągłe osiągnięcia dzięki trafnym decyzjom cię rozleniwily. Będziecie jedynym, który nie będziecie jednomyślnie zaciągaj długi. **RYBY (21.02 - 20.03)** — Fakt jest, że nie potrzebujesz pomocy - zobacz, jak teraz jakieś kłopoty. **STRZELEC (23.11 - 21.12)** — Napięte układy partnerskie w całym zodiaku. W miłości nie wyrażaj swoje uczucia, które zostaną odwzajemnione po swoje szczęście. **SKORPION (23.10 - 22.11)** — Początek nowego pomysłu i planów, które chcesz zdecydować w swoim otoczeniu. Tymcza-

sem gwiazdy sprzyjają nowym znajomościom - wykorzystaj to. **LEW (23.07 - 22.08)** — Aktywność w pracy pozwoli ci poradzić sobie z licznymi obowiązkami, jakie na ciebie spadły. Zasluzysz na podwyżkę. W miłości możliwe nieporozumienia. Nie pozwól, by przerodziły się w poważny konflikt. Postaraj się załagodzić sprawę, dopóki jeszcze można. **PANNA (23.08 - 22.09)** — Doskonała okazja do ustabilizowania sytuacji zawodowej i materialnej. Otrzymasz propozycję „nie do odrzucenia”, dającą ci swobodę działania i poczucie, że wreszcie cię ktoś docenił. Jakaś przyjaźń zmieni się w coś więcej. **WAGA (23.09 - 22.10)** — Zły moment na zmiany w sprawach osobistych. Nie powinieneś jednak tracić wiary w własne siły. Jeszcze raz przeanalizuj plany. Nie decyduj się pochopnie na ryzykowne przedsięwzięcia, bo masz dużo do stracenia i potem możesz żałować. **SKORPION (23.10 - 22.11)** — Gwiazdy sprzyjają twoim uczuciom.

Obdarzą cię czarem, urokiem i spowodują, że będzie kilka dobrych okazji do zawarcia atrakcyjnych znajomości. Ten szczególnie magnetyzm nie działa jednak wiecznie, więc nie trać czasu! **STRZELEC (23.11 - 21.12)** — Zabsorbują cię nowe znajomości, możesz być nawet zmuszony do krótkiego wyjazdu. Nie będzie ci to na rękę, ale nie odmawiaj. Życie osobiste nieco ucierpi z powodu braku czasu, niewątpliwie jednak zyskają na tym finanse. **KOZIOROZEC (22.12 - 20.01)** — Ten tydzień przyniesie poprawę pozycji towarzyskiej. Stanowcze i jasne postawienie sprawy pozwoli na unik-

nięcie niepotrzebnych komplikacji. Uważaj, by nie narobić sobie wrogów, bo utrudnią ci realizację planów. **WODNIK (21.01 - 20.02)** — Porywczosć nie jest dobrą metodą, aby przeformować własne pomysły. Odrobina kompromisu z obu stron wystarczy, aby rozwiązać powstały problem. Sporo zajęć, ale na horyzoncie widoki na niezłe dochody. **RYBY (21.02 - 20.03)** — Dobry czas na poprawę sytuacji w najbliższym otoczeniu. Polegaj jedna wyłącznie na sobie. Ten tydzień będzie bardziej udany, jeśli nie ulegniesz wpływom otoczenia.

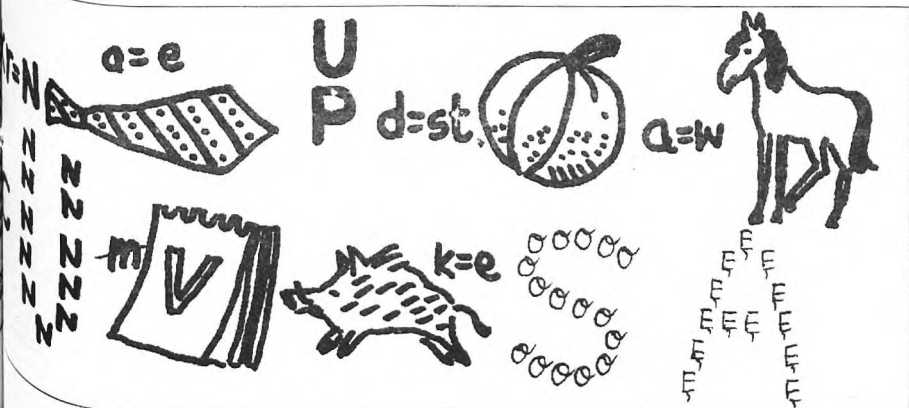
Zgadnij gdzie to?

C1



Autobus siedmiowyrazowy

A1



SKLEP MIDAS
zaprasza
Duży wybór:
złota, zegarków
atrakcyjne ceny
Turek
ul. Kaliska 6

KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU
Lekarz okulista
przyjmuje:
w środy i czwartki
od 15.30
OPTYK
Plac Sienkiewicza 20

ECHO SPORTOWE

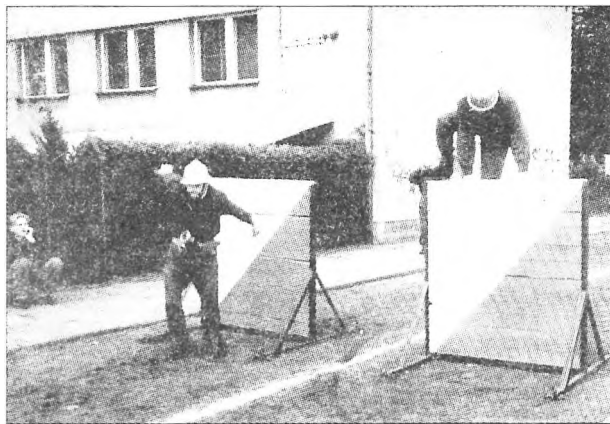
Boleszczyn pogodził faworytów

W ostatnią niedzielę września na stadionie Liceum Ogólnokształcącego w Turku odbyły się dziewiąte rejonowe zawody sportowe - pozamiejskie dla jednostek OSP rejonu turkowskiego. W zawodach brali udział zwycięzcy sześciu gminnych z roku 1994 i 1995. Wystąpiło 21 drużyn z 22 zakwalifikowanych.

Faworytem była ekipa strażaków reprezentująca KWB „Adamów”, która zwyciężała w ostatnich latach. Jednak tym razem zaskoczyła wszystkich drużyna reprezentująca OSP Boleszczyn pokonując wszystkich faworytów.

Niedługo czołowych drużyn nagrodzono okazalnymi pucharami i nagrodami rzeczowymi, których łączna wartość wyniosła 2400 zł. Organizatorem zawodów była KR PSP w Turku oraz urzędy miast i gmin. Sponsory imprezy to: KWB „Adamów”, Miranda, Elektrownia, Profi, Sun Trade, PZU, Andrewex, Farpol, Flortech, Pektur.

Na zawody, prócz publiczności, przybyli: z-ca Komendanta Wojewódzkiego



Strażacy podczas zawodów

PSP - brygadier Feliks Grzelka, poseł Marian Marcewski oraz burmistrzowie, wójtowie, prezesi Zarządów i komendanci gminni OSP.

Na zakończenie, po wręczeniu nagród, delektowano się tradycyjną strażacką grochówką.

1	OSP Boleszczyn	104,90
2	OSP Kowale Pańskie	108,00
3	OSP Krwony	110,20
4	OSP KWB „Adamów”	111,27
5	OSP Gluchów	116,24
6	OSP Wyszyna	119,30
7	OSP Świnice Warckie	120,05

(k)

Ciągle zmiany lidera

Kolejne zwycięstwa odnotowali na swym koncie liderzy rozgrywek piłkarskiej A—klasy, „Tur” Turek i „Tulisia” Tuliszków. Po pięciu kolejkach na czele tabeli znajduje się „Tur”, który dzięki strzeleniu 10 goli drużynie z Babiaka, ma lepszy stosunek bramek.

W piątej kolejce „Tur” pokonał na wyjeździe „Victorie” Grabów 2:0 (0:0). Mimo ciągłego ataku w pierwszej połowie, turkowskim piłkarzom brakowało skuteczności. Pierwszą bramkę zdobył Przemysław Witkowski dopiero w 70 min. Po dziesięciu minutach Andrzej Kiepusa poprawił wynik na 2:0.

W szóstej kolejce „Tur” podjeżdżając na własnym boisku „Nalecz” Babiak. Podobnie jak w meczu z Grabowem w pierwszej połowie zawodzista skuteczność. Jedyne gody strzelił Przemysław Witkowski. Za to w drugiej połowie, piłkarze „Tura” urządzili sobie ostry trening strzelecki. Im przeciwnik był bardziej zmęczony, tym więcej padało bramek. Dwoma celnymi uderzeniami popisali się Frankowski i Modrzejewski. Po jednej bramce zdobyli: Wypiorczyk, Drzewiecki, Kurzawa, Balcerczyk, Kiepusa. Mecz zakończył się zwycięstwem „Tura” 10:0.

Z „Turem”, skutecznie rywalizuje przewodząca do niedawna w tabeli „Tulisia”. W czwartej kolejce pokonała w wyjazdowym meczu 1:0, silną drużyną z Witkowa. Z drużyna z Małkonia „Tulisia” wygrała 4:0, a w szóstej kolejce zwyciężyła „Hetmana” Orchowo 2:0.

Nie wiedzie się „Baszcie” Uniejów. Budowanie drużyny od podstaw kosztuje więcej czasu i wysiłku niż początkowo oceniano. Po pokonaniu 2:0 beniaminka A—klasy „Zryw” Dabnie 2:0, „Baszta” uległa na wyjeździe „Zjednoczonym” Rychalce 1:6. „Zjednoczeni” Zagorów wywieźli z Uniejowa jeden punkt, po remisie 1:1. Po sześciu kolejkach „Baszta” zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli.

1. Tur Turek 6 18 23:2
 2. Tulisia Tuliszków 6 15 16:1
 3. Victoria Witkowo 6 13 10:6
 4. Victoria Grabów 6 10 13:5
 5. Hetman Orchowo 6 10 10:9
 6. GKS Sompolno 6 9 9:7
 7. Zryw Dabnie 6 9 6:7
 8. Zjednoczeni Rychalce 6 7 9:6
 9. Polonia Golina 6 6 9:10
 10. Blekitni Małkowo 6 5 5:24
 11. Nalecz Babiak 6 5 5:24
 12. Zjednoczeni Zagorów 6 4 12:11
 13. Baszta Uniejów 6 4 5:16
 14. Sparta Konin 6 3 8:17
- (art)

Siatkarze MKS „Tur—Andrewex” Turek z nowymi nadziejami, przygotowują się do rozgrywek w lidze międzywojewódzkiej. Zespół wzmocnił Krzysztof Zagóda, do niedawna zawodnik „Gwardii” Wrocław.

Z nowymi nadziejami

Przetworzenia do nowego sezonu rozpoczęło już w sierpniu. Dzięki pomocy KWB „Adamów”, od 18 do 27 sierpnia siatkarze przebywali na obozie kondycyjnym w Ślesinie.

Tuż przed rozpoczęciem ligowych bojów, drużyna rozegra mecz sparingowy z „Politechniką” Poznań oraz wzięła udział w V Turnieju Piłki Siatkowej „Przed Liga”.

Do Turku powrócił Krzysztof Zagóda. Ten liczący dwa metry pięć centymetrów zawodnik przez trzy lata był zawodnikiem „Gwardii” Wrocław. Poza nim drużynę tworzyć będą: Sebastian Woreta, Radosław Chęćlewski, Piotr Siwiński, Zbigniew Włodarczyk, Krzysztof Zagóda, Mariusz Zasiadczyk, Dariusz Groblich, Tomasz Simiński, Andrzej Malczewski, Dariusz Idzikowski, Jarosław Włodarczyk, Robert Malczewski, Bernard Boksa.

Trenerem zespołu jest Jan Kurzej, a kierownikiem drużyny Wiesław Jędrasiak.

Mariusz Juszkiewicz v—ce prezes „Tura”, odpowiedzialny jest za sekcję piłki siatkowej.

— Jak Pan ocenia szanse drużyny w nadchodzącym sezonie?

— Skład zespołu jest silniejszy i bardziej stabilny niż w poprzednim sezonie. Z udziału w rozgrywkach zrezygnował nasz silny konkurent drużyna z Plocka, a „Spolem” Łódź oparła swój skład na juniorach. Wszystko to sprawia, że mamy szansę powalczyć o czołowe miejsce w lidze.

— Czy to oznacza szansę na wejście do drugiej ligi?

— Choć mamy czterech sponsorów, głównego — firmę „Andrewex” oraz Urząd Miasta, PSS „Spolem” i Elektrowięć „Adamów”, to i tak nie stać by nas

było finansowo, na udział w rozgrywkach drugoligowych.

Kibiców z pewnością ucieszy, że „Tur—Andrewex” rozgrywał będzie mecze na sali Szkoły Podstawowej nr 5. Sobotnie spotkania rozpoczynać się będą o godzinie 18.00, a niedzielne o 11.00.

Terminarz rozgrywek

I RUNDA

14.10.1995	Resursa Łódź — Tur—Andrewex
15.10.1995	Tur — Mazowia Rawa Mazowiecka
21.10.1995	PTC Pabianice — Tur
22.10.1995	Calisia Kalisz — Tur
28.10.1995	Tur — MMKS Łęczycza
29.10.1995	Lechia Tomaszów — Tur
4.11.1995	Tur — Spolem Łódź

II RUNDA

5.11.1995	Tur — Resursa
18.11.1995	Mazowia — Tur
19.11.1995	Tur — PTC
25.11.1995	Tur — Calisia
26.11.1995	Łęczycza — Tur
9.12.1995	Tur — Lechia
10.12.1995	Spolem — Tur

Zespoły, które zajmą we wstępnej fazie rozgrywek cztery czołowe lokaty, wezmą udział w turniejach finałowych. Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc, ubiegając się będą o wejście do II ligi. (art)

Zmógł go katar

Biegacz „Maratonu” Turek Marcin Panfil zajął drugie miejsce w klasyfikacji generalnej Grand Prix Polski, na dystansie 3000 m z przeszkodami.

Marcin był jedynym reprezentantem „Maratonu” Turek w lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski. Pełni sprawił, że tuż przed zawodami zaatakował go katar sienny. W efekcie zajął dopiero dziesiąte miejsce w biegu na 3000 m z przeszkodami.

Do rewanżu doszło kilka dni po mistrzostwach. W finale Grand Prix Polski, rozgrywanym w Białymstoku, zdrowy już Marcin zajął drugie miejsce, pokonując między innymi Mistrza Polski Rafała Wojtkę. Również w klasyfikacji generalnej Grand Prix zajął wysoką drugą lokatę.

(art)

Damian Tomczak, skoczek w dal „Maratonu” Turek, powołany został w skład reprezentacji makroregionu centralnego. Damian wyjeżdża wraz z reprezentacją na dwa międzynarodowe zawody lekkoatletyczne do Wiednia i Bratysławy.

LKS „Maraton” Turek, zrezygnował z walki o wejście do drugiej ligi lekkoatletycznej. Powodem tej decyzji były pieniądze, a raczej ich brak. Wyjazdy na zawody drugoligowe kosztowałyby według wstępnej oceny ok. 18.000 zł.

Już po raz drugi wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Swinicach Warckich zorganizowaliśmy „Dzień pieczonego ziemniaka”. Wspaniała pogoda i atrakcyjny program imprezy, przyciągnęły na boisko sportowe w Swinicach wielu mieszkańców gminy.

Dzień pieczonego ziemniaka

Panie z Ośrodka Doradztwa Rolniczego przygotowały wystawę uprawianych na terenie gminy Swinice odmian ziemniaka. Zainteresowani mogli otrzymać broszury, ulotki i informatory, prezentujące nowości w produkcji rolnej.

Konkurencje rekreacyjno-sportowe, przygotował i przeprowadził **Andrzej Koniuszenny**, prezes ZG LZS w Swinicach. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdej z konkurencji otrzymali ufundowane przez „Echo” upominki oraz pamiątkowe dyplomy.

Na szczytach najlepiej chodzili: **Maria Pecyna, Anna Smigiel, Hubert Okupinski, Emil Gołynski**. Na rowerowym torze przyszłód najlepiej radzili sobie: **Ewelina Skowronska, Dominika Kowalczyk, Mateusz Piaczkowski, Dominik Walczak, Michał Cymer**. Zwycięzcy biegu w workach to: **Marta Silke, Magdalena Arkitek, Małgorzata Szybowska, Sławomir Florczak, Łukasz Kaczmarek, Łukasz Kawkowski**. Bieg z ziemniakiem na paletce do tenisa stołowego okazał się równie trudną konkurencją jak pozostałe. Najszybciej kilkudziesięciometrowy odcinek trasy pokonali: **Marta Silke, Małgorzata Rusin, Renata Piaszczna, Sławomir Florczak, Dariusz Florczak, Marcin Miłowski**.

W konkursie na największego ziemniaka pierwsze miejsce zajął **Józef Łukowski** z Rogowa, który dostarczył ziemniaka wazącego 56,5 kg. Najfikuśniejszego ziemniaka przyniosła na konkurs **Bronisława Kowalska** z Władysławowa.

Spore emocje wzbudziło przeciąganie liny. Zgłosiły się trzy pięcioosobowe drużyny. Zwyciężyły Swinice Osiedle przed Swinicami Warckimi. Nagrodą był „napój rozwe-

selający” sporządzony z ziemniaka.

Z dużym zainteresowaniem spotkał się pokaz turkowskiego Klubu Sportów i sztuk Walk. Po jego zakończeniu najmłodszy swiniczanie próbowali naśladować karateków.

W czasie trwania konkurencji rekreacyjnych grał zespół „Akord”, a później biesiadującym przy ognisku, przygrywała kapela pod dyrekcją **Karola Dobeckiego**.

W przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy uczestniczyli również: **Jan Idasiak** z Turku (fundator jabłek), **Anna i Aleksy Bednarkowie** ze Swinic, którzy nieodpłatnie dostarczyli ziemniaki pieczone w ognisku, **Sława Bednarek, Grzegorz Domański, Roman Dobecki, Stanisław Mysliński, Ilona Krajewska, Małgorzata Mejsner, Bronisława Kowalska** oraz móg przedsięwzięcia **Tadeusz Bednarek** — dyrektor GOK w Swinicach. (art)



Uczestników konkursów nie brakowało

SPORT W PIGUŁCE

Lekkoatletyka

Reprezentant „Maratonu” Turku **Łukasz Berliński**, został w—ce mistrzem makroregionu centralnego w skoku wzwyż młodzików.

Łukasz był faworytem tych zawodów. Wezniejszy skoczył 198 cm, co jest najlepszym tegorocznym wynikiem w kategorii młodzików, w kraju (od rekordu Polski Artura Partyki) dzieli go zaledwie 5 cm).

Okazało się jednak, że Łukasz tego dnia był w słabszej niż zazwyczaj dyspozycji. Mimo to skok na wysokość 187 cm, dał mu tytuł wicemistrzowski.

Siatkownia

W lidze juniorek młodszych makroregionu centralnego, występować będą dwie turkowskie drużyny reprezentujące Miedzyszkolny Klub Sportowy przy Miedzyszkolnym Ośrodku Sportowym i Uczniowski Klub Sportowy przy Szkole Podstawowej nr. 3.

Siatkownia plażowa

W finale rozgrywanych w Gdyni Mistrzostw Wojska Polskiego w Piłce Siatkowej Plażowej, spotkali się dwaj bracia **Robert i Andrzej Malczewscy**, siatkarze „Tura—Andrewex”. Tym razem lepszym okazał się **Robert** reprezentujący Krakowski Okręg Wojskowy. Wspólnie z **Pawłem Majchrzakiem** pokonał w trzech setach swego brata **Andrzeja** i **Jaroslawa Kubiaka**, reprezentantów Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

Piłka nożna

Grająca w B—klasie drużyna LZS Swinice Warckie zajęła w ubiegłym sezonie dziewiąte miejsce. W tym roku drużyna wzmocniona trzema nowymi zawodnikami **Owczarkiem, Kaźmierczakiem i Łuczakiem**, mierzy w pierwszej piątce.

W pierwszych trzech kolejkach drużyna grała ze zmiennym szczęściem. Na inaugurację przegrała (mimo prowadzenia w pierwszej połowie 3:1) mecz z **Osieckiem Wielkim** 4:5. Zdaniem prezesa klubu **Andrzeja Koniuszennego**, w drugiej połowie sędzia wyraźnie pomagał rywalom. Klub złożył w tej sprawie protest do OZPN. W drugiej kolejce LZS Swinice zremisował z LZS Kartezw 2:2, a w trzeciej wygrał na własnym boisku z „Czarnymi” Brzeźno 4:2. (art)

Polecamy nowości:

1. Brzdąc w opalach - kom., wyst.: J. Mantegna, prod. J. Hughes
2. Candy Man 2 - horror, wyst.: T. Todd, K. Rowan
3. W kręgu podejrzeń - thr.-sens., wyst.: M. Ironside, K. Vernon
4. Misja specjalna - sens., wyst.: J. Speakman, R. Silver
5. Cień - sens.-s.f., wyst.: A. Baldwin, P.A. Miller, J. Lone
6. Zwariowane wakacje - kom., wyst.: M. Broderick
7. Na granicy ryzyka - sens., wyst.: Ch. Sheen, N. Kinski
8. Strefa zrzutu - sens., wyst.: W. Snipes
9. Żelazny krzyż 2 - wojenny, wyst.: R. Burton, R. Mitchum
10. Król stoń - przyg., wyst.: J. Mac. Comb, T. Acord

(327 V 95)



Wypożyczalnia video-kaset
Turku, ul. Kałiska 28
Dobra pl. Wojska Polskiego 33

Co tydzień
kalkulacje nowych
tytułów

P.G.K.I M. w Turku
ul. Polna 4

ogłasza przetarg nieograniczony na
sprzedaż

tokarki uniwersalnej TUC 54

cena wywoławcza 4.500 złotych.
Przetarg odbędzie się w dniu
18 października 1995 roku, o godz.
10.00 na terenie Oczyszczalni Ścieków
w Turku, ul. Graniczna. Tokarkę
można oglądać pod wymienionym
adresem. Przystępujący do przetargu
zobowiązani są wpłacić wadium
w wysokości 10% ceny wywoławczej.

8 X 1995

**Sklep
Papierniczo - Zabawkarski**

NATALIA

Turku
Plac Wojska Polskiego 12

POLECA:

- oryginalne Barbie i domki dla nich
- lalki pływające, chodzące
- maskotki duże i małe
- klocki LEGO i DUPLO
- puzzle od 30 do 3000 elementów
- filmy i aparaty firmy KODAK
- balony, piłki, grzechotki, rowerki
- albumy do zdjęć

HANDEL OBWOŻNY

- Jarosław Bukowski
- ul. Zdrojki Lewe 41 C
- 62-700 Turku
- tel. (063) 78-36-68

oferuje:

1. Boazerię
2. Listwy wykończeniowe ..
3. Listwy podłogowe
4. Kantówki
5. Podbitkę boazerijną

(365 E 95)

ZATRUDNIĘ

1. Szwaczkę na overlock
2. Zaopatrzeniowca -
- kierowcę

Warunki płacowe oraz socjalne - dobre. Wiadomości:

Korinex
Turku ul. Kałiska 63
lub wieczorem tel. 78-27-86

Tanio sprzedam grzejniki żelwne, fabrycznie miniowane, telefon jak wyżej.

(362 E 95)

P.W. MAJER - BUD

— produkcja
— sprzedaż
— układanie
kostki brukowej

Turku ul. Poduchowne 19
tel. Konin 44-29-43

(362 E 95)

Wernisaż z duszą

We wrześniu Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Dobrej zorganizował poplenerową wystawę zatytułowaną „Uroki Wielkopolskiej Wsi”. Był to już trzeci z kolei plener, na który przyjechało dwanaście kobiet z „duszą twórczą”.

Nasz rejon reprezentowały: **Joanna Chalecka** - Turck, **Juliana Jesionek** - Dobra i **Alina Więckowska** - Rzymisko (kierownik pleneru). Po raz pierwszy w tej imprezie brały udział artystki z innych województw Wielkopolski. Obowiązkowi Honorowego Przewodniczącego pleneru pełnił Burmistrz Miasta i Gminy Dobra, **Piotr Schulz**.

Zajęcia malarskie trwały dziesięć dni, ale organizatorzy starali się, aby plener był połączony z wypoczynkiem. Dzięki pomocy Posterunku Wodnego w Skęczniewie artystom zorganizowano wodną przejażdżkę po zalewie.

Uwienieczeniem pracy artystycznej była wystawa poplenerowa, na której można było obej-

rzeć i kupić obrazy. Wystawę otworzyła dyrektorka MGOK w Dobrej, każda z artystek otrzymała symbolicznego kwiatka i podziękowanie za udział w plenerze. Jako wprowadzenie do tematu wsi wielkopolskiej w obrazach dwie młode dziewczyny, **Marzena** i **Aneta Czupryńskie** przedstawiły krótki montaż poetycki. Również dwie artystki **Alina Więckowska** i **Teodozja Matysiak** podziękowały pani dyrektorki Ochockiej za bardzo miłą atmosferę i zrozumienie dla twórców sztuki. Zaproszonych gości poczęstowano kieliszkiem szampana, owocami i innymi smakołykami. Na koniec przy dźwiękach nastrojowej muzyki można było oglądać wystawę i rozmawiać z artystkami.

Malarki przede wszystkim były zachwycone organizacją imprezy, zadowolona była także pani **Marianna Ochocka** dyrektorka MGOK, która (jak sama przyznała) pod koniec pleneru potrafiła już posługiwać się językiem plastycznym. Pozostaje tylko pogratulować organizacji imprezy i życzyć innym ośrodkom kulturalnym tak znakomych pomysłów.

W tym roku sponsorami i współorganizatorami pleneru byli: Wojewódzki Ośrodek Kultury i Wystaw Artystycznych w Koninie, Dom Pomocy Społecznej w Skęczniewie, Unia Wielkopolań w Poznaniu oraz MGOK w Dobrej.

(k)



Zwiedzanie wystawy

Biuro Ogłoszeń „Echa Turku” przyjmuje reklamy do pism regionalnych

- Przegląd Koninowski
- Wielkopolskie Zagłębie
- Gazeta Poznańska
- Gazeta Słupecka
- Życie Kalisza
- Gazeta Kolska

Zapraszamy codziennie: Turck ul. Uniejowska 6 tel. 78-47-49

Wykręcanie żarówek

To nie żart, ale realna rzeczywistość. W wielu gminach będą wyłączane latarnie, ponieważ lokalnych kas nie stać na utrzymywanie oświetlenia ulicznego.

Konflikt o to, kto ma ponosić koszty oświetlenia ulicznego: budżet gminy czy budżet państwa, trwa od początku istnienia samorządów. Po wstępnych bojach na opinie prawne, które na korzyść gmin prezentował Krajowy Sejmik Samorządowy, a na korzyść państwowej kasy - rząd, w sprawie zaangażowany został nawet Trybunał Konstytucyjny. Wniosek gmin przedstawiany przez Sejmik Krajowy nie został dotąd rozpatrzony.

Sprawa nieszczęśliwych żarówek nie przestala być problemem w wielu samorządach. Chodzi tu o niebagatelne kwoty: dziesiątki milionów, a w większych gminach setki milionów starych złotych, które należy wygospodarować ze środków własnych gmin kosztem innych zadań. W ubiegłym roku Sejm odrzucił propozycję nowelizacji ustawy o drogach publicznych, która zwalniałaby gminy z finansowania oświetlenia dróg publicznych i przerzuciła ten ciężar na zarządców dróg. Nie ma co ukrywać, że była to porażka samorządowców na forum parlamentarnym.

Przypomnijmy, że cały spór dotyczy się wokół definicji pojęcia

„droga publiczna”, chodzi o to, czy oświetlenie uliczne jest jej częścią, czy też nie... Zdania są w tym względzie podzielone, a przepisy prawa nie wyjaśniają tej kwestii w sposób jednoznaczny.

Na zdrowy rozum, oświetlenie jest elementem technicznym wyposażenia drogi, nieerozwalnie związanym (co potwierdza droga-wy). Trudno sobie wyobrazić nie oświetlone ulice w miastach, wyłączona sygnalizacja itp. Sejm odrzucając nowelizację ustawy praktycznie uznał, że oświetlenie i sygnalizacja nie są tak ważne, możemy bez nich się obejść. Sejm zapomniał o tym, że oświetlenie służy nie tylko sprawnej komunikacji, lecz również również zachowanie porządku i bezpieczeństwa. Obywatel na ciemnej ulicy nie czuje się bezpiecznie, a jako podatnik, którego większość podatków wpływa do kasy państwowej, ma prawo oczekiwać, że państwo będzie go chroniło. Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, co należy do obowiązków policji państwowej, czyli do zadań państwowych - nie samorządowych, nie może być realizowane po ciemku.

Elżbieta Maj

MIESZKANIA

ZAMIENIE kawalerkę na większe z dopłata. Turck ul. Stawickiego 3/9 tel. 78-18-94. (117/ u / 95)

KUPIE kawalerkę, stare budownictwo. 78-29-94 lub 78-35-70. (357/ E / 95)

WYNAJME domek jednorodzinny w miejscowości Kolonia Słodków. Kontakt telefoniczny Malanów 107 po godz. 18.00. (134/ u / 95)

KUPIE kawalerkę w Turku. 78-57-73. (363/ E / 95)

ZAMIENIE M - 3, 48 m², Os. Wyzwolenia na większe. 78-17-73. (335/ E / 95)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom 2-rodzinny. Ogiński. Dobrska 5. (123/ U / 95)

WYPUSZCZE 2 garaże. Ogiński. Dobrska 5. (124/ U / 95)

SPRZEDAM garaż na Os. Wyzwolenia. Tel. 78-16-83.

KUPIE dom w Turku, może być w stanie surowym lub do remontu. tel. 78-32-93

SPRZEDAM nowy dom c.o. w Brudzewie. 42-81-66 17.00-21.00. (352/ E / 95)

SPRZEDAM gospodarstwo o pow. 40 ha z zabudowaniem i inwentarzem. Turck ul. Poduchowac 16.

Jeleniogórskiej łącznie z działką 21 arów. Cena około 21 tys. zł. Turck ul. Armii Krajowej 20/8.

RÓŻNE

VERTI — TUR żaluzje pionowe, poziome, rolety materiałowe. Gwarancja, solidarność i VAT. Zadzwoń 78-47-49.

PSYCHIATRA z Kliniki w Łodzi - Barbara Więcław. „Tara”. Turck ul. Milewskiego 8, soboty 11.30 - 13.30. (304/ E / 95)

PIECZĄTKI-wyrób, kożuchy, futra, odz. z skóry. Czyszczenie, farbowanie, renowacja. Turck ul. Milewskiego 10, GS. (125/ u / 95)

NAJLEPSZE blokady skrzyni biegów, auto- alarmy, immobilizery, znakowanie pojazdów. Zapraszamy po godz. 18.15 tel. 78-55-44. SECURITE SERVICE: Turck ul. Mehoffera 7. (338/ E / 95)

PRACA

POMYŚL na dobry zarobek przy minimalnej inwestycji. Tel. 78-57-16. (50/ V / 95)

PRZYJME szwaczki do szycia chałupniczego. Turck ul. Uniejowska 19/41.

OFERTA na dobry zarobek przy minimalnej inwestycji. Tel. 78-36-06. (360/ E / 95)

PRZYJME ucznia do zakładu wulkanizacyjnego. Turck Łąkowa 18, 78-49-44. (358/ E / 95)

PRACA dla szwaczek, dobrze płatna wg akordu indywidualnego. PPH „KONFEX” Turck ul. Sobieskiego 6 (Os. Zapalcane), tel. 78-12-58, 78-21-57. (60/ V / 95)

ZATRUDNIĘ emerytę lub rencistę z uprawnieniami palacza c.o. Tel. 78-47-00 wew. 208 lub 207 w godz. 8.00-15.00. (Pol.)

SPRZEDAM

SPRZEDAM klub bilardowy. 78-21-60. (57/ V / 95)

SPRZEDAM tanio odtwarzacz video. 78-21-60. (58/ V / 95)

SPRZEDAM cegły DZ U 220, tel. 78-59-99. (354/ E / 95)

SPRZEDAM tanio rury c.o. Ø 32,44. 78-13-67. (356/ E / 95)

SPRZEDAM sześcienne boksery. Turck ul. Szeroka 12 (oficyna)

SPRZEDAM piec olejowy c.o. kompletny + zbiornik paliwa 3000 l plastikowy i silnik Mercedes 300D kompletny. Tel. (063) 78-32-47.

ZGUBY

ZGinęła słuchawka od telefonu bezprzewodowego na ul. Milewskiego. Za

odnalezienie **NAGRODA**. Tel. 78-58-23 lub 78-33-51. (59/ V / 95)
ZGİNĘŁY dokumenty podatkowe za 1994 r. Uczciwego znalazcę prosi się o dostarczenie na adres: Jacek Poczatek ul. Rynek 20, 62-710 Władystawów. Nagroda 100 zł. (133/ u / 95)

MOTORYZACYJNE

AUTO - HANDEL kupno - sprzedaż bez podatku. **MAŁGORZATA BAK** Turck Os. Wyzwolenia 11/60 tel. 78-15-11. (353/ E / 95)

SPRZEDAM Stara 200. tel. Władystawów 82. (354/ E / 95)

Dr n. med.
MAŁGORZATA STYCZYŃSKA
specjalista chorób wewnętrznych
☛ choroby naczyń obwodowych (tetnic i żył)
☛ ultradźwiękowe badanie przepływu tetnic
☛ miężdżycza, zaburzenia lipidowe (309/ E / 95)
przejdź w każdy drugi piątek miesiąca w godz. 16.00-17.00 Turck, ul. Milewskiego 8 (Tara)

LINDA – WSZYSTKO
62-730 Chrapczew, woj. konińskie
tel. (0-63) 78-66-11, 161 / fax (0-43) 294-855
tel. Dobra 293, 357, 11x 045650

Profile PCV
firmy **VEKA**

Okucia firmy
WINKHAUS

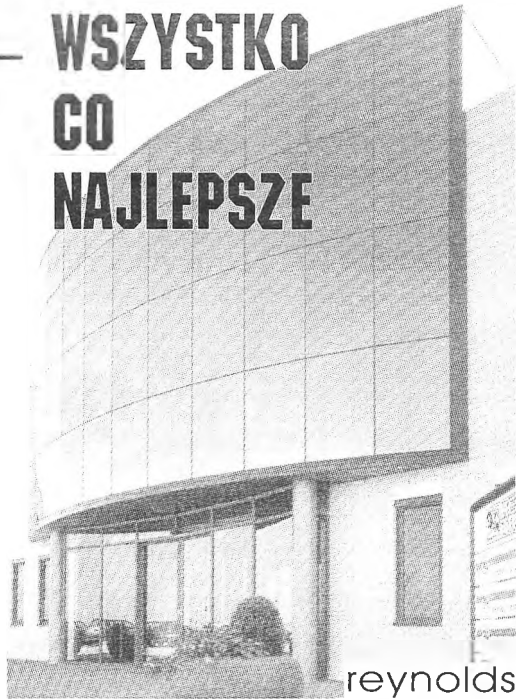
Szkło firmy
PILKINGTON

Ogrodę zimowe
Siding - **ABP**

Profile
aluminiowe
firmy

REYNOLDS

**WSZYSTKO
CO
NAJLEPSZE**



reynolds

KONIN
„P.P.H. LINDA”
ul. 3 Maja 62a
tel. (0-63)
42-30-57, w. 39

KONIN
„FRANS—POL”
ul. Spółdzielców 1
tel/fax (0—63)
42-30-15,
tel. 42-47-03

KONIN
„STUDIO—IMAG”
ul. Zakładowa 11
tel. (0-63)
42-21-23
w. 231 fax (0-63)
42-33-10

Turek
Pawilon Handlowy
ADAM
ul. Obwodnica PN
tel. (0-63)
78-37-53

ŁÓDŹ
„P.P.H. LINDA”
ul. Zgierska 11
tel. 57-74-55
34-24-17
fax 34—21—45
tix 884406

Turek
Firma Budowlana
„Janiak”
ul. Gorzelniarna 18
tel. 78-48-23

Komenda Hufca ZHP w Turku

składa serdeczne podziękowania:
- Urzędowi Miasta w Turku,
Urzędowi Gminy Przykona,
Burdzew i Turek

- Dyrekcjom Elektrowni „A-
damów”, KWB „Adamów”,
PGKiM, Spółdzielni Inwalid-
dów „Sintur”, Nadleśnictwu,
Bursie ZSZ, Szkole Podstawo-
wej nr 3, MDK w Turku. Pań-
stwowej Straży Pożarnej, Po-
gotowiu Ratunkowemu. Poli-
cji, Komendzie Hufca OHP

- oraz prywatnym sponsorom:
Studio Video - Klaps
Tomar - Bis - p. Leszek
Mataczak

Cukiernia p. Zdzisława Je-
siołowskiego

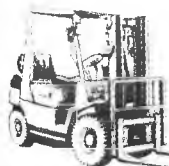
Hurtowni Wód - p. Ireneu-
szowi Lamentowi

Kwiaciarni p. B. R. Tyl-
czyńskiej

Sklep Masarski - p. J. Ścibior
za okazaną pomoc w organizacji
80-lecia Harcerstwa na Ziemi
Turkowskiej.

Organizatorzy

SPRZEDAŻ • REMONTY • SERWIS



62-800 KALISZ

ul. Wrocławska 48, tel./fax (0-62) 376-96

EKOLOGIA

przeróbki wszystkich typów
wózków widłowych na gaz propan-butan

HANDLOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Turek, ul. Kolska Szosa 28
tel. 78-43-30, fax. 78-43-31

ZAPRASZA DO HURTOWNI:

spożywczej „Graf”:

napoje alkoholowe, wina, soki, napoje

przemysłowej:

AGD, chemia, art. szkolne

Nawozy i pasze - w cenach producenta

kom PRATEX

Lindab

62-510 Konin, Al. 1 Maja 16a
Tel. 45-43-28 (z tyłu byłej restauracji KOLOROWA)

szwedzką blachę dachówkopodobną i trapezową
w cenie od 24,5 za m kw.
elementy wykonawcze: wiatrownice, deszczo-
wnice, gąsior, parapety, uszczelki, itd.,

oferuje:

- rynny,
- akcesoria do montażu blach,
- duża gama kolorystyczna,
- systemy wentylacyjne,
- okna dachowe VELUX.

Uwaga:

— dla wszystkich firma wykonuje gratis szczegółową kalkulację pokrycia dachu, wraz z rysunkiem
— transport do 10 km na budowę bezpłatny,
— wystawiamy faktury VAT
Otwarto w godzinach: 8.00-16.00, soboty: 8.00-16.00

Zapraszamy!!!

Z OCZU czytaj... CHOROBY IRYDOLOG-ZIELARZ

wyczyta z tęczówki SCHORZENIA AKTUALNE, dostrzeże NADCHODZĄ-
CE ZAGROŻENIA, zanim dadzą one odczuwalne objawy - ponieważ
wszystkie narządy ciała posiadają własne reprezentacje w tęczówce. Jest to
podstawa do bardzo skutecznego ziołolecznictwa prawie wszystkich schorzeń.

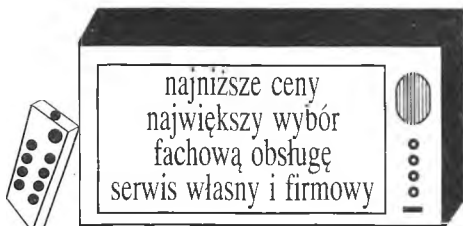
ZAPRASZAMY

Turek Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Parkowa w soboty od 9.30 do 16.00

SALON RTV

zaprasza

**ZUHiP ul. Szeroka 2
oferujemy:**



najniższe ceny
największy wybór
fachową obsługę
serwis własny i firmowy

przyjdź, sprawdź, przekonaj się

BIURO OGŁOSZEŃ, ul. UNIEJOWSKA 6, tel. 78-47-49

8 X 1995

Echo Turku



13



Ubezpieczenia jednostkowe i grupowe PZU ŻYCIE S.A.

W imieniu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń na ŻYCIE S.A. mamy zaszczyt i przyjemność przedstawić Państwu ubezpieczenie, które w niedalekiej przyszłości zagości w Państwa domach i Firmach. Proponujemy Państwu sprawdzony na całym świecie system ubezpieczeń, inny od tych, które dotychczas znaleźliśmy w Polsce. Nasza oferta daje możliwość decydowania samemu o własnej przyszłości, wysokości swojej emerytury i formach jej wypłaty.

DODATKOWA EMERYTURA

Ubezpieczenie na ŻYCIE i DOŻYCIE (KAPITAŁOWO - EMERYTALNE)

przeznaczone jest dla osób chcących zabezpieczyć - pod względem finansowym siebie i swoją rodzinę bądź najbliższych. Wykupiona polisa zapewni poczucie bezpieczeństwa we wszystkich ważnych momentach życia. W przypadku przedwczesnej śmierci ubezpieczonego umożliwi rodzinie utrzymanie standardu życia na niezmiennym poziomie. Natomiast po dożyciu wieku określonego w polisie, ubezpieczony otrzymuje pełną sumę ubezpieczenia do dyspozycji ubezpieczonego, którą może zamienić na dodatkową rentę niezależną od ZUS-u. Ponadto:

- jest to ubezpieczenie terminowe - minimum 5 lat
- ubezpieczonym może być osoba w wieku od 18 do 65 lat
- ubezpieczenie nie posiada okresu karencji
- ubezpieczenie nie ma górnego limitu sumy
- klient sam wybiera okres ubezpieczenia i formę opłaty składek (miesięczną, kwartalną, półroczną lub roczną)
- oferujemy dwie dodatkowe opcje:
 - a) na wypadek niezdolności do pracy, gdzie PZU ŻYCIE zobowiązuje się do przyjęcia opłaty składek za klienta za cały okres trwania tej niezdolności
 - b) na śmierć w wyniku nieszczęśliwego wypadku, gdzie firma zobowiązuje się do wypłaty osobie uposażonej dodatkowych 100% aktualnej sumy ubezpieczenia

- w trakcie trwania ubezpieczenia klient może zmienić formę opłaty składek w każdą rocznicę polisy
- w każdą rocznicę polisy ubezpieczony ma prawo wyboru wysokości proponowanej przez PZU Życie waloryzacji sumy i składki
- polisa jest ważna na CAŁYM ŚWIECIE przez cały okres pobytu za granicą
- wypłacone świadczenie jest wolne od roszczeń wierzycieli i nie podlega zajęciu sądowemu
- świadczenie nie wchodzi do masy spadkowej i dostaje je w całości osoba upoważniona przez ubezpieczonego
- otrzymane świadczenie jednorazowe lub renta nie podlegają opodatkowaniu żadnym podatkiem

Nowy produkt PZU ŻYCIE S.A. to

ubezpieczenia GRUPOWE.

Dzięki nowelizacji przepisów podatkowych od 1 stycznia br składki płacone przez firmę na rzecz pracownika stanowią koszty uzyskania przychodu, nie są też one obciążone składką ZUS. Podatek od płaconej składki musi uiścić indywidualnie pracownik, dla którego składka płacona przez pracodawcę jest uznana za dodatkowy dochód. W przypadku zainteresowania naszą ofertą - informacji udzielają nasi pracownicy bezpośrednio w siedzibie PZU ŻYCIE ul. Uniejowska 6a tel. 78-48-33 oraz nasi brokerzy i agenci ubezpieczeniowi. (ogłoszenie 335/E/95)

Części regenerowane
do samochodów ciężarowych i autobusów

GWARANCJA!

PPHU "REGENA,"
Macew 37, 63-322 Gołuchów
tel. (062) 617-041
lub po godz. 15-tej
645-283

„Społem” PSS Turek

Zaprasza do nowo otwartego sklepu
spożywczo - przemysłowego na Osiedlu
Zdrojki Lewe 78.

Sklep czynny cały dzień. Oferujemy
szeroką gamę towarów po najniższych
cenach.

(61/V/95)

ECHO TURKU
PISMO SPRAW LOKALNYCH

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Swinice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów.

WYDAWCA: PPH Konimpex 62-510 Konin ul. Spółdzielców 3. REDAKCJA: Turek 62-700 ul. Kaliska 2, tel. / fax (0-62) 78-53-41. OGŁOSZENIA: Turek ul. Uniejowska 6 tel. 78-47-49. REDAGUJE ZESPÓŁ: Hanna Chojnka-Bartosz (grafiki), Edyta Harasna, Katarzyna Luczak, Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyński, Maciej Konieczny (fotoreporter), Sylwina Jajra (obrotka fot.).

WSPÓLPRACA: Krylina Baranowska, Marek Jabłoński, Tadeusz Rąbiega, Maciej Konieczny (fotoreporter), Sylwina Jajra (obrotka fot.).

FOTOSKŁAD: Miłociński Edda, Przemysław Zajac. SEKRETARIAT: Agnieszka Mory

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: 85 01 1206 62 1405 71202 251 1-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596. DRUK - Zakład Poligraficzny WWP Poznań ul. Ziębiccka 16.



ART - METAL

HURTOWNIA

Konin, ul. Żwirki i Wigury 25a
(0-63) 42-80-22 (baza GS)

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ GRZEJNIKÓW CENTRALNEGO OGRZEWANIA

typu "COSMO-COMPACT"

CASUS - BIS Spółka z o.o.



ul. Kolska Szosa 4
62-700 Turek, tel. (0-63) 78-24-94

**Świadczy Usługi
w zakresie wyrobu:**

- pieczętek, pieczęci, wizytówek
- kalendarze, plany miast, foldery
- zaproszeń okolicznościowych
- pism ulotnych, druków firmowych
- znaków graficznych
- materiałów reklamowych
- nalepek, etykiet, identyfikatorów
- tablic ogłoszeniowych, usługi skanowania
- komputerowe przepisywanie tekstów



Turek, ul. Piłsudskiego 1
(róg Browarnej)

OFERUJE SPRZET AUDIO - VIDEO

telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, radiomagnetofony, anteny satelitarne, radia samochodowe, kasety, itp.

AGD AUDIO Premiowa sprzedaż AGD VIDEO
tv Grundig oraz Goldstar

RENOMOWANE FIRMY! NISKIE CENY!

W codziennej sprzedaży: SONY, SANYO, SHARP, PHILIPS, TOSHIBA oraz pełny wybór sprzętu produkcji krajowej: AXXION, LEXUS, CURTIS, UNIMOR, TRILUX, TELESTAR, itp. art. gospod. domowego firm: POLAR, ZELMER oraz ROWENTA, ARDO, ZANUSSI, MOULINEX, CLATRONIK i inne.

RATY
BEZ ŻYRANTÓW DO 24-MIESIĘCY

Stale niskie oprocentowanie! Minimum formalności!
Niskie ceny. Duży wybór!!! Sprzęt dostarczamy do domu!!!

Zapraszamy codziennie 10.00 - 18.00,
soboty 10.00 - 14.00



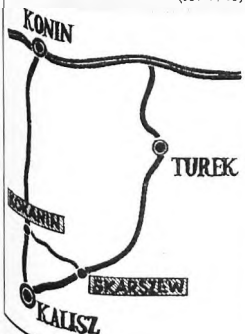
Hurtownia Materiałów
Hutniczych „STALTEX”

62 - 815 Kokanin 46 k/ Kalisz
tel./fax (0 - 62) 612 - 906

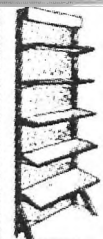
Oferujemy

wyroby hutnicze
w pełnym asortymencie

Przy zakupach hurtowych
dajemy rabaty 1-5%



SPRZEDAŻ MEBLI SKLEPOWYCH



- lady, regały, gabloty,
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne),
- mełkownice,
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ścienne,
- asortymentowe tabliczki cenowe i informacyjne,
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw,
- kasetki do pieniędzy i wkłady do bilonu.

KOŁO ul. 3 Maja 106, tel. 72-37-68

CZYNNE: 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)



62-510 KONIN
Pl. Wolności 6
tel. (0-63) 42-86-03

HURT - DETAL SERWIS

- ☑ KOMPUTERY PC, DRUKARKI
- ☑ KASY FISKALNE
- ☑ CENTRALKI, FAXY, TELEFONY
- ☑ OPROGRAMOWANIE
- ☑ PAPIER KOMP., FAX, XERO
- ☑ AKCESORIA KOMPUTEROWE
- ☑ SKŁAD KOMPUTEROWY: REKLAM, GAZET, ITP.

RATY BEZ ŻYRANTÓW

ZARZĄD OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ

w TURKU, ul. 3- Maja 8
informuje:

że dokonał przebudowy zaplecza kuchennego, które znajduje się obecnie na I- szym piętrze tj. na poziomie obu sal. Dysponujemy również szerokim asortymentem zastawy stołowej.

CENY WYNAJMU SALI KONKURENCYJNE!
Zapraszamy do korzystania z naszej oferty
Zarząd OSP Turek

Drzewa i krzewy

owocowe

ozdobne

poleca

Szkółka — Turek
ul. Krótka 4
tel. 78-43-27

BIURO PROJEKTOWO RACHUNKOWE

62-700 TUREK, ul. 650-LECIA 10/5

Świadczy komputerowe usługi księgowe w zakresie:

- pełna księgowość
- ryczałt
- księga przychodów i rozchodów

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 16.00

Tel. 78-41-06

ZNICZE - PRODUKCJA

62-700 Turek, ul. Emilii
Plater 9. Os. Uniejowskie,

Tel. 78-16-66

hurt - detal
ceny przystępne
ZAPRASZAMY



W nocy z 12 na 13 września w miejscowości Obrzebin (gm. Turek) na terenie firmy budowlanej uszkodzono wytwornicę betonu. Straty 150 zł.

W nocy z 16 na 17 września na ul. 650-lecia wybito szybę w oknie wystawowym księgarni. Wartość 150 zł.

18 września na ul. Uniejowskiej dokonano włamania do samochodu marki Mercedes, z którego skradziono radio - odtwarzacz wartości 200 zł.

W nocy z 17 na 18 września przy ul. Milewskiego dokonano włamania do warsztatów Zasadniczej Szkoły Zawodowej, skąd skradziono szlifierkę kątową oraz przedłużacze elektryczne wartości 350 zł.

Od 15 do 18 września na terenie KWB „Adamów” z trakcji kolei zakładowej skradziono 70 sztuk miedzianych złączy szynowych. Wartość 525 zł.

W nocy z 17 na 18 września na ul. Żeromskiego dokonano włamania do samochodu osobowego marki Volkswagen Jetta i skradziono radio - odtwarzacz o wartości 300 zł.

20 września między godziną 8 a 12 w miejscowości Chlebów (gm. Turek) skradziono samochód marki Fiat 126p, który był pozostawiony na drodze gruntowej w lesie. Straty 6000 zł.

W nocy z 20 na 21 w miejscowości Szadów Pański dokonano włamania do niezamieszkałego domku jednorodzinnego, skąd skradziono 5 okien o wartości 3000 zł.

W nocy z 22 na 23 września na ul. Legionów Polskich (plac targowy) dokonano włamania do dwóch straganów, z których skradziono odzież różnego rodzaju o łącznej wartości 4905 zł.

W nocy z 20 na 21 września na ul. Milewskiego na terenie przedsię-

biorstwa Turkon z samochodu ciężarowego marki Jelcz skradziono 2000 paliwa o wartości 300 zł.

Rejon

4 września w miejscowości Janiszew (gm. Brudzew) z posesji skradziono 2 rowery składaki o wartości 400 zł, sprawcy zostali ustaleni.

W nocy z 19 na 20 września w miejscowości Kawęczyn (gm. Kawęczyn) skradziono motorower marki Simson wartości 500 zł, sprawca ustalony.

W nocy z 24 na 25 września w miejscowości Marcejanów (gm. Kawęczyn) z obory skradziono 3 warchlaki o wadze 35 kg, 14 kurcząt i 50 kg paszy. Wartość 650 zł.

W nocy z 9 na 10 września w miejscowości Wyszyna (gm. Władysławów) włamano się do samochodu marki Fiat 126p i usiłowano zrabować odtwarzacz marki Philips - sprawca zatrzymany.

W nocy z 10 na 11 września w miejscowości Wieleń (gm. Uniejów) z placu przy remizie OSP skradziono motocykl marki MZ-250. Wartość 800 zł.

W nocy z 11 na 12 września w Uniejowie na ul. Targowej dokonano włamania do samochodu marki Opel Reckord, z którego skradziono 2 głosniki samochodowe i kurtkę skórzaną. Straty 500zł.

Wypadki

12 września w Tarnowskim Młynie (gm. Tuliszków) kierujący polonezem uderzył jadącego przed nim w tym samym kierunku. W wyniku wypadku rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

12 września w Kolnicy (gm. Bru-

dzew) kierująca motorowerem, na skutek nie zachowania należytej ostrożności na łuku drogi zjechała na lewy pas prosto pod nadjeżdżającego poloneza.

12 września w Brudzewie kierujący Fiatem 126 potracił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę. Kierowca samochodu był pod wpływem alkoholu (2,15).

20 września na ul. Uniejowskiej kierujący Fiatem Punto, będąc pod wpływem alkoholu (1,68), przy wyprzedzaniu uderzył we Fiat 126 p.

20 września w Przykonicie kierujący Volkswagensem Golfem wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa jadącej w kierunku Turku naddzie.

23 września w Kunach (gm. Władysławów) kierujący Fiatem 125 p. nie zachował należytej ostrożności i potracił pieszego, idącego prawą stroną jezdni. Pieszy zmarł w drodze do szpitala.

Od 12 do 27 września policja zatrzymała 12 praw jazdy i z karty rowerowe.

Požary

16 września w Brudzewie (gm. Brudzew) palnia się stodoła. Straty popozarowe wyniosły około 150.000.00 zł.

22 września na ul. Armii Krajowej wybuchł pożar w Klubie Bilardowym.

Ponadto straż pożarna brała udział w usuwaniu skutków wypadku jaki zdarzył się 16 września w Turkowicach (gm. Turek), zalania mieszkani na Os. Wyzwolenia i przy otwieraniu drzwi wejściowych w Uniejowie.

ZGONY

Brudzew: Helena Gruchot, Kazimiera Kaszyńska.

Dobra: Jadwiga Zakalska.

Kawęczyn: Marianna Szymczak.

Malanów: Stawomir Knera.

Swinice Warckie: Teresa Stanisław, Bogumil Cyszek, Marianna Książak.

Turek: Piotr Budka, Zdzisław Kuras, Józef Polusik, Czesław Włocławski, Elżbieta Smarżewska, Anna Pogorzelska, Kazimierz Szwanikowski, Józef Świątkowski, Helena Wietrzykowska, Jan Banasik.

Uniejów: Genowefa Ircba, Józef Kujawiak, Maria Kaszyńska, Stanisław Będzichowski.

Władysławów: Anur Gajda.

Włamania, kradzieże, bójki

Turek

W nocy z 7 na 8 września na ul. Spółdzielców dokonano włamania do samochodu marki Fiat Uno, skąd skradziono radio - odtwarzacz. Straty 200 zł.

W nocy z 9 na 10 września na ul. Powstańców Wielkopolskich dokonano włamania do sklepu spożywczego, skąd skradziono alkohol, papierosy, słodycze i metalową kasetkę - wartość 530 zł.

W nocy z 10 na 11 września na Osiedlu Wyzwolenia z parkingu niestrzeżonego skradziono motorower marki Simson - wartość 800 zł.

W nocy z 11 na 12 września na Osiedlu Wyzwolenia dokonano włamania do czterech samochodów, z których skradziono cztery radio - odtwarzacze. Ogólna wartość strat 2300 zł.

W nocy z 12 na 13 września w miejscowości Cisew (gm. Turek) z niezamkniętej stodoły skradziono silnik elektryczny, spawarkę oraz prostownik. Straty 1050 zł.

12 września na Osiedlu Wyzwolenia z klatki schodowej skradziono rower górski wartości 425 zł.

Kowalski kupuje rasowego psa:
— Czy ten pies ma swoje drzewo rodowe?
— Oczywiście, pierwsze na prawo od wejścia do parku.

W nocy Kowalska budzi gwałtownie męża.
— Słyszysz?! Ktoś włamuje się do naszej chalupy!
— To co mam robić?
— Obudź psa!

— Ten pies, którego mi pan sprzedał, nic nie jest wart.
— Dlaczego pan tak mówi?
— Wezorał wleczołem szczekał tak głośno, że nie słyszeliśmy, jak włamywacze okradli nam komórkę...

Żona do męża:
— Wypij to lekarstwo.
— Przecież to jest lekarstwo dla naszego psa!
— No właśnie. Jak pies zobaczy, że ty pijesz, to i on wypije...

Maż pyta żonę.
— Gdzie jest nasz pies?
— Od trzech dni nie wychodzi z budy.
— Nепotrzebnie tak na niego spojrzalas...

— Od pewnego czasu moja żona stała się niemożliwa. Codziennie rano budzi mnie do pracy w drastyczny sposób.
— Polewa wodą?
— Gorzej! Wkłada mi kota pod koldrę!
— Czy to jest takłe przykre?
— Tak, bo ja śpię z psem!

— Ofiarowałem żonę na imieniny psa.
— Dlaczego właśnie psa?
— Dzięki niemu będę miał zapewniony pretekst do wleczożnych spacerów.

wybrał Kancer

ŚLUBY

Brudzew: Renata Synówka i Mariusz Kuliński.

Dobra: Agata Ruszczyńska i Leszek Dawid, Bożena Iwaniak i Krzysztof Szliwa, Małgorzata Łukowska i Władysław Pawlak.

Kawęczyn: Małgorzata Binkowska i Piotr Jasny.

Malanów: Anna Balcerzak i Roman Kubiak, Danuta Tomaszak i Marek Majcherek, Izabela Mory i Henryk Kowalczyk.

Przykona: Alicja Pietrzak i Józef Zalas, Renata Cichomska i Mariusz Świdorski, Aneta Soszyńska i Jarosław Wągiel.

Swinice Warckie: Bożena Tomczyk i Henryk Rosiak, Magdalena Haragos i Jacek Borowski, Urszula Leśniewska i Grzegorz Radoszewski.

Tuliszków: Romualda Perlicka i Andrzej Bednarek, Ewa Kurzańska i Ryszard Szymczak, Dorota Młotkiewicz i Zbigniew Pastusiak, Mirosława Komosiak i Stawomir Staciwa, Iwona Pielosa i Jarosław Janiak.

DOSTOJNYM JUBILATOM państwu Irenie i Januszowi Młynarczykom w „30 rocznicę ślubu” dalszych długich i pogodnych lat pożycia małżeńskiego, doczekania **BRYLANTOWYCH GODÓW**, oraz spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń życzą:
Siostry z rodzinami
Brat z rodziną, oraz mama

(381 / E / 95)

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek
W. Papierska

62-700 Turek
ul. Kolska Szosa 19

Dom: (063) 78-41-25 (cała doba)
Sprzedaż: ul. Poduchowne
w godz. 8.00 - 15.00



STOLTUR s.c. PPUH
J.M. Miller
Rok. zał. 1898

USŁUGI POGRZEBOWE

w godz. 8.00-16.00; Turek, ul. Poduchowne (za szpitalem)
Tel. (0-63) 78-45-50 w. 255
całodobowo: Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
Tel. (0-63) 78-56-53
(0-63) 78-59-11